NALEŻ[illegible] POCZTOWE OPŁACONE [illegible] Wydanie II, [illegible]

Rok IX. Kraków, niedziela 4 lipca 1926 Nr. 148

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Krak[illegible] szkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe P. K. [illegible] kowie 406.680.
Nakładem Spółki Wydawniczej „[illegible]NNIK"
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać w[illegible] do Administracji.
Komunikaty przesłane redakcji nie [illegible] uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inser[illegible] redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od [illegible] do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwrt. Zł. 13·00
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ 13·00
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·35, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacyjne Zł. 10. Inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne 100% drożej.

Powódź projektów

Warszawa, 1 lipca.

(Th) Przynosi tedy każde szanujące się stronnictwo swój własny projekt zmiany konstytucji. Uderzono nieopatrznie w gniazdo os — a teraz jest żwawo u nas. Jakiś niesamowity ruch się zaczął, który trudno będzie do spokoju i równowagi doprowadzić.

Każda partja ma swój projekt. Nic dziwnego, — skoro u nas każda partja miała faktycznie swoją własną konstytucję. Bo też — czy te partje, które teraz tak skwapliwie „zmieniają", czuły się kiedyś istniejącą konstytucją związane? Wszak tylko po to u nas dotychczas istniała konstytucja, ażeby pewne partje nieomylnie wiedziały, co należy łamać. A zmiany, które teraz się proponuje, są właściwie tylko myślowym i słownym wyrazem tego, co się od początku powstania Polski faktycznie praktykowało. Tym panom, którzy teraz produkują hurtownie zmiany konstytucji, uśmiecha się sposobność i możliwość zalegalizowania ohydnego bezprawia, jakie ich partyjnicy i sługi na przeróżnych posterunkach urzędowych dzień w dzień popełniali.

Gdybyśmy się nieco zbliska przypatrzyli proponowanym przez różne — „decje" reformom, a starali się wniknąć w „esprit de loi", w tego ducha, który się w nich wyraża, przerazilibyśmy się na myśl, jak mało te partje się dotychczas nauczyły i jak mało zapomniały. „Und alles ist so schoen, wie am ersten Tag". Ten sam tupet, ta sama bezwzględność, jak na samym początku. Idzie poprostu o podział ludności na panów i helotów. Idzie o wyłączenie niemal zupełne elementu ludowładczego. Idzie o ustanowienie jakiejś oligarchji w postaci Rady Stanu, do której nikt nie będzie miał wstępu, kto nie będzie miał patentu na patrjotyzm, wystawionego przez ten, czy inny „Rozwój". Przedewszystkiem będą do niego mieli wstęp wzbroniony Żydzi i przedstawiciele innych mniejszości narodowych. Żydzi będą mieli prawo płacić podatki aż do zupełnego wyczerpania, jako prawdziwa „misera contribuens plebs", ale od współrządzenia — wara.

Cała zła wola wychodzi w tych „reformach" na jaw przy propozycjach co do zmiany konstytucyjnych postanowień co do prawa wyborczego.

Dwie rzeczy rażą szczególnie w naszej ustawie wyborczej panów reakcjonistów: zbyt niski cenzus wieku i proporcjonalność.

Boją się młodzieży, właściwie młodości, i boją się mniejszości.

Naturalnie — jed[illegible]a i druga ma szlachetniejsze porywy, które [illegible] się stać niebezpieczeństwem dla tych, c[illegible]o uważają za powołanych przez sameg[illegible] twórcę do rządzenia, oczywista, na swój [illegible]y pożytek. A nasi reakcjoniści spodziew[illegible], że na równi pochyłej, jaką jest niest[illegible]sze życie w ciężkich warunkach, w ciąg[illegible]ech lat — od 21 roku do 25 — potocz[illegible]łodzież do takiej niziny, że nie będzie [illegible]ani pragnąć nowych dróg w życiu, peł[illegible]w i swobód. W społeczeństwie, jak [illegible] gdzie się formalnie hoduje karjerowicz[illegible] łatwo przyjdzie uporać się z czysty[illegible]zmem młodzieży.

A jednak niema [illegible]stawodawstwa, któreby nie uznało c[illegible] który ukończył 21 rok życia, za pełn[illegible]a zatem pełnowartościowego, a więc pełnouprawnionego. Zapewne, że taki młodzieniec jeszcze ma temperament, polot i czystość, i dlatego nie jest przystępny dla wszelakiego rodzaju korupcji. Nie daje się też zbytnio nastraszyć przez różnych starostów i ma dużą dozę śmiałości dla przeciwstawienia się „rozkazom z góry". Na młodzież istotnie można działać wyłącznie czystem hasłem. Naturalnie — nieraz agitacja wypacza się i przechodzi w demagogję, której młodzież łatwo zapalna ulega. Ale we wszystkich ludzkich sprawach trudno o doskonałość. Wszędzie są wyboje niebezpieczne. Czyby ktoś istotnie zakazał chodzenia, bo można się potykać? Potykanie się jednak należy do wyjątkowych wypadków, a chodzenie jest koniecznością życiową.

O wyższy cenzus wiekowy wołają zawsze ci, którzy pragną zatrzymać zdrowy rozwój, ci, którzy są wiecznie zadowoleni z tego, co jest i nie życzą sobie żadnej zmiany, bo im jest zupełnie dobrze, albo są za leniwi, ażeby dążyć do poprawy. A przecież życie kroczy naprzód, wytwarza nowe potrzeby i nowe możliwości. A przecież życie jest skierowane ku lepszemu jutru, a to właśnie należeć będzie do tych, ktorzy dziś są młodzi. Można naturalnie zatrzymać sztucznemi zawadami bieg koła dziejowego, ale to koło nieraz nagle tak silnie i elementarnie się potoczy, że wszystko stratuje, nawet to, co warte było zachowania i utrzymania.

Niema wątpliwości — jest wielkie niebezpieczeństwo społeczne w tych wszystkich hamulcach, którymi się hamuje i zatrzymuje naturalny i organiczny rozwój życia ludzkiego.

Tak samo rzecz się ma z mniejszościami, których rozwój można sztucznie na jakiś czas zahamować, ale nie na zawsze. Reakcja buntuje się teraz szczególnie przeciw proporcjonalności, właśnie dlatego, że proporcjonalność chroni mniejszość. Właśnie u nas taka ochrona mniejszości ideowych, społecznych i etnicznych jest konieczna. W innych społeczeństwach już się wytworzyły niejako bloki społeczne i ideowe, które się ze sobą silnie zmagają we walce społecznej. My jeszcze znajdujemy się niejako w stanie płynnym, jak owa mgławica pierwotna. U nas trzeba dać możność małym grupom do stężenia. A to jest możliwem, jeżeli się im gwarantuje przedstawicielstwo w ciałach ustawodawczych, które, nawiasem mówiąc tworzą niejako gromochron przeciw zbyt ostrym wybuchom. A jeszcze więcej trzeba chronić mniejszości narodowe przed krzywdą, do której większość jest zawsze wobec nich skłonną.

Kto godzi w zasadę proporcjonalności przy wyborach, ten zdradza właśnie wyraźnie swój zamiar wyrządzenia krzywdy tym, którzy samą siłą liczby nigdy do obrony swoich praw się nie dobiją.

Ale nasza reakcja właśnie tego pragnie. A chciałaby jeszcze bezwstyd swoich zamiarów zasłonić figowym listkiem — konstytucji. Konstytucja jet tylko tam potrzebna, gdzie się dąży do ochrony swobód obywatelskich, do ustalenia równych praw. Na krzywdę i bezprawie nie trzeba konstytucji. Jeżeli do bezprawia dążą, to niech lepiej odrazu podrą ten świstek papieru, jakim dla nich jest konstytucja, w strzępy.

Esprit de loi proponowanych przez prawicę aż do piastowego centrum „reform" jest bardzo widoczny i jasny: nie o prawo im idzie, tylko o bezprawie. Mocnych wzmacniać, a słabych zupełnie ubezwładnić — oto „duch prawa", jaki proponują od endecji aż do „Piasta".

A rząd — co na to?

Oto, co niepokoi. Pisma doniosły, że p. premjer miał wyrazić panom chadekom pewną zgodę co do ich propozycji zniesienia proporcjonalności. Jeżeli tak jest, to należy się obawiać, że „sanacja moralna", poczęta zrazu w jakimś prawie — że świętym dreszczu stworzenia czegoś pięknego i dobrego, tak samo się wypaczyła, jak „sanacja finansowa" p. Klarnera...

Burzliwa dyskusja w komisji administracyjnej
w sprawie ustaw samorządowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2. 7 Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu komisji administracyjnej zażądał pos. Jeremicz (Ukr.) przegłosowania wniosku zgłoszonego wczoraj przez pos. **Inslera** o reasumpcję drugiego czytania ustawy miejskiej, którą komisja na nieformalnem i niekompletnem posiedzeniu w ciągu kilku minut załatwiła.

Przewodniczący pos. **Putek** oświadczył że wniosek o reasumpcję nie został podany na piśmie i dlatego nie może się odbyć głosowanie.

Z powodu oświadczenia pos. Putka wywiązała się ostra wymiana zdań na temat interpretacji regulaminu względnie pogwałcenia regulaminu przez przewodniczącego.

Pos. **Insler** (Koło Żyd.) przedłożył ponownie wniosek o reasumpcję, wskazując na to, że niema żadnego przepisu, żądającego zgłoszenia poprawek na piśmie.

Przewodniczący pos. Putek oświadczył, że zdaniem jego wogóle uchwały komisji nie mogą podlegać reasumpcji.

Wobec tego posłowie **Grinbaum i Jeremicz** zgłosili protest do komisji regulaminowej.

Po dłuższej dyskusji formalnej przystąpiono do dyskusji szczegółowej nad ustawą. Przegłosowano pierwsze 15 paragrafów ustawy o samorządzie miejskim przeważnie w brzmieniu projektu nadesłanego przez Związek miast. Dłuższą dyskusję wywołały artykuły 17—20, regulujące Izby Radne, czynne i bierne prawo wyborcze do Rad miejskich. Zgodnie z projektem rządu uchwalono, że miasta liczące od 2—150.000 mieszkańców mieć będą Rady miejskie złożone z 12 do 60 radnych. Ponadto przyjęto wniosek, by Rady miast **Krakowa**, Poznania i Wilna liczyły 90 radnych, Łódź 100, Warszawa 120 i wreszcie wniosek pos. Inslera, że lwowska **Rada m.**

[illegible]dać się ma ze 100 radnych.

Czynne prawo wyborcze uzależniono wbrew sprze[illegible]wu prawicy od ukończenia 21 lat, zamiast 25.

Do art. 19, określającego zasady i prawa wyborcze i sposób przeprowadzenia wyborów, zabrał głos pos. Grinbaum (Koło Żyd.), który zgłosił imieniem mniejszości narodowych wniosek, iż już w ustawie o samorządach miejskich mają być ustalone zasady prawa wyborczego, w szczególności mają to być równość, powszechność, proporcjonalność, bezpośredniość i tajność wyboru oraz zasada niepodzielności gmin miejskich na okręgi względnie traktowanie gminy miejskiej jako jeden okręg. — Motywując swój wniosek wywodził pos. Grinbaum, że jak długo nie wiedziano jak rząd zamierza uregulować sprawę prawa wyborczego do gmin miejskich nie można w tej sprawie wydawać carte blance. Należy stosować te same metody jakiemi kierowano się przy uchwaleniu Konstytucji, która zawarowała naczelne zasady prawa wyborczego do ciał ustawodawczych. Musimy też być ostrożni z tego powodu, że niewiadomo, jak wygląda w tej sprawie porozumienie niektórych stronnictw, które doszło do skutku poza naszemi plecami.

Pos. Hertz (P. P. R) oświadcza, że wobec tego, iż nie brał udziału w akcji porozumiewawczej mógłby głosować za art. 19-tym w proponowanem brzmieniu, ale tylko wtedy, gdyby przedtem oświadczył się przedstawiciel rządu.

Przedstawiciel rządu oświadczył wobec tego, że nie został przez min. spraw wewnętrznych upoważniony do składania jakichkolwiek oswiadczeń i że dopiero na przyszłem posiedzeniu może odnośną deklarację złożyć.

Pos. Schipper (Koło Żyd.) stawia wniosek formalny o odroczenie dyskusji.

Wniosek upadł przeciwko głosom mniejszości narodowych.

Pos. Kozlowski (ZLN) atakuje wniosek pos. Grinbauma, który uważa za destrukcyjny, dążący do przesądzenia kwestji zasadniczej, co do której stronnictwa polskie są jeszcze w trakcie porozumiewania. Klub mowcy będzie głosował przeciwko wnioskowi pos. Grinbauma ale nie ze względów merytorycznych, lecz formalnych.

Pos. Jaworowski (PPS) proponuje odłożenie dyskusji nad art. 19 aż do czasu, kiedy zostaną załatwione wszystkie dalsze artykuły tej ustawy.

Wniosek ten został uchwalony.

Po uchwaleniu wniosku pos. Jaworowskiego, napiętnował pos. Grinbaum grę, jaką komisja uprawia wobec mniejszości narodowych i wskazuje na nielicującą z godnością komisji niekonsekwencję. Przed chwilą, zaznacza mowca, odrzucono wniosek pos. Schippera, aby później ten sam wniosek, proponowany przez referenta uchwalić, który miał przecież również na celu odroczenie debaty.

W dalszym ciągu rozwinęła się namiętna debata przy art. 20-tym, który zaproponowany został przez referenta pos. Jaworowskiego w następującem brzmieniu: **Prawo wybieralności do gmin miejskich mają tylko członkowie gmin miejskich, którzy mają prawo wyborcze.**

Przedstawiciel prawicy domagał się uzależnienia prawa wybieralności od ukończenia conajmniej 30 roku życia i od władania językiem polskim w słowie i piśmie.

Pos. Jeremicz uważa poprawki prawicy jako przekreślenie samorządu na Kresach. Przez uwarunkowanie znajomości języka polskiego odbiera się ludności białoruskiej i ukraińskiej wogóle możność wyboru do Rad miejskich.

Pos. Schipper w dłuższem przemówieniu wskazuje na sprzeczność wniosku prawicy z Konstytucją, gwarantującą swobody językowe oraz sprzeczność z uchwaloną ustawą językową, która przewiduje możność prowadzenia obrad w Radach miejskich w językach terytorjalnych mniejszości narodowych. Wprowadza się census językowe, oczywiście będą musiały także funkcjonować komisje egzaminacyjne przez co otwiera się pole do najróżnorodniejszych szykan. Mowca przytacza szereg drastycznych przykładów, które dobitnie świadczą o tem, jak się nadużywa momenty językowe dla celów polityki eksterminacyjnej. I tak naprzykład w Biłgoraju skreślono z listy jednego urzędnika i jednego lekarza doktora Uniwersytetu lwowskiego, Żydów, ze starostwa z tego powodu, że nie władali rzekomo językiem polskim. De facto usunięto ich przez to, że nie chcieli poddać się egzaminowi ze znajomości języka polskiego przez nauczyciela szkoły ludowej! Uchwalenie censusu językowego stwarza dla ludności żydowskiej niebezpieczną sytuację znajdywania się między młotem a kowadłem zwłaszcza na Kresach.

Pos. Thugutt (Klub pracy) wnosi o skreślenie censusu językowego zaznaczając, że w przededniu rozwiązania się Sejmu nie należy nagromadzać nowych materjałów wybuchowych.

Pos. Podhirski (Ukr.) wypowiada się przeciwko wnioskowi prawicy.

Pos. Bednarski (Piast) oświadcza, że poprawka językowa może być skierowana przeciwko ludności polskiej, która nie będzie mogła się wykazać władaniem języka polskiego w słowie i piśmie, tak jak tego wymagać będzie komisja egzaminacyjna.

W głosowaniu przyjęto większością głosów mniejszości, Wyzwolenia i Piasta wniosek o skreślenie ustępu o uwarunkowaniu językowem. Uchwalono ponadto przeciw głosom mniejszości i PPS wniosek kompromisowy, iż wybieralność uzależnia się od ukończenia conajmniej 25 lat.

Jakie sprawy załatwi Sejm w lipcu?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2 7. (Sin) Pod przewodnictwem marszałka Rataja obradował dzisiaj przedpołudniem konwent seniorów. Przedmiotem obrad była sprawa ustalenia programu i wyznaczenie terminów prac sejmowych w toku obecnej sesji. Marszałek Rataj zaproponował, aby Sejm wziął w obecnej sesji pod obrady projekt ustawy o zmianie Konstytucji, wniosek o rozwiązanie Sejmu oraz projekt ustaw samorządowych.

Na wniosek pos. Rymara (ZLN) przesłano program prac referentom komisji pięciu.

Po dyskusji zgodzono się, że dnia 5 i 6 bm. odbędzie się w Sejmie pierwsze czytanie projektu zmian Konstytucji, a więc projektu rządowego i projektów zgłoszonych przez kluby poselskie. Projekty zostaną potem odesłane do komisji, która prace swoje ukończy przed 12 bm. tak, że jeszcze 12 bm. Sejm mógłby przystąpić do 2 czytania projektów konstytucyjnych.

Ustalono wkońcu, że ewentualne poprawki Senatu do zmiany Konstytucji będą mogły być odrzucone większością nie 11/20 lecz 2/3 głosów.

Sesja Sejmu zakończy się w sierpniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2 7. (Sin) Dnia 20 bm. Sejm przystąpi do załatwienia projektu reformy ordynacji wyborczej zgłoszonego przez kluby sejmowe. Po załatwieniu tych prac rozważany będzie wniosek o rozwiązanie Sejmu, aby w ten sposób dać możność ustosunkowania się do tej sprawy tym klubom, które uważają za konieczne, że przed zmianą Konstytucji konieczna jest zmiana ordynacji wyborczej.

Obecna sesja Sejmu zakończona zostanie w pierwszych dniach sierpnia.

Konferencja u marszałka Rataja w sprawie zmiany konstytucji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2 7. Sin. Dziś przedpołudniem w prywatnem mieszkaniu marszałka Rataja odbyła się konferencja przedstawicieli stronnictw, które zgłosiły odrębne projekty zmiany Konstytucji. Konferencja ta miała na celu uzgodnienie najważniejszych punktów projektów i wspólnego opracowania wniosków tych klubów, które mogłyby skupić wymaganą przez Konstytucję większość 2/3 Sejmu. W naradzie uczestniczyli posłowie Rymar i Sejda (ZLN), Dubanowicz i Stroński (Ch. N.), Chaciński (Ch. D.), Kiernik, Dębski (Piast), Popiel (NPR).

Dalszy ciąg obrad które odbywają się z inicjatywy marsz. Sejmu Rataja odbędzie się w poniedziałek.

Gabinet niemiecki podał się do dymisji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 2 7. (T) Wobec trudnej sytacji politycznej rząd podał się do dymisji, której Prez. Hindenburg nie przyjął i polecił kanclerzowi Marksowi dalsze pozostanie w rządzie.

Powyższą decyzję Marksa poprzedziły w ciągu rana dramatyczne sceny. W czasie dyskusji Reichstagu oświadczył przedstawiciel socjalistów Well, że stronnictwo jego jest bezwzględnie przeciwne projektowi rządowemu w sprawie odszkodowania dla rodzin b. panujących i wypowiedział się za natychmiastowem rozwiązaniem Reichstagu.

Również mowca prawicy Westarp wyraził niezadowolenie z projektu rządowego ze względu na to, że jest on niekorzystny dla b. panujących.

Wobec tego oświadczenia socjalistów i nacjonalistów zabrał głos kanclerz Marks, który wskazał, że rząd nie może się cofnąć w tej sprawie wobec trudnej sytuacji zewnętrznej i wewnętrznej. Rząd w swoim czasie oświadczył, że w razie nieprzyjęcia projektu rządowego w sprawie wywłaszczenia przystąpi do rozwiązania Reichstagu, ale obecnie ponieważ tak na prawicy jak na lewicy podniósł się sta nowczy sprzeciw w sprawie odszkodowania rząd uważa, że rozwiązanie Reichstagu nie ma celu i odstępuje od swego zamiaru.

Po posiedzeniu Reichstagu Marks bezzwłocznie zgłosił Hindenburgowi dymisję, której ten nie przyjął z powodu trudnej sytuacji politycznej. Marks oświadczył wobec tego, że opracuje nowy projekt kompromisowy.

Sytuacja polityczna jaka się wyłoniła dzisiaj grozi długotrwałym kryzysem.

Briand o przyczynie zniżki franka

Paryż, 2 7. PAT. W sprawie wczorajszej zwyżki walorów zagranicznych premjer Briand oświadczył, że jest ona rezultatem namiętnych polemik jakie wywiązały się na temat układu waszyngtońskiego w przedmiocie długu francuskiego w Ameryce i jego ratyfikacji. Układ ten zdaniem premjera nie zasługuje na tą surową krytykę, której jest przedmiotem. Pozatem premjer wskazał na duże trudności, jakie napotkano podczas rokowań w Waszyngtonie w sprawie włączenia do układu postanowień gwarancyjnych. Dalej Briand zaznaczył, że nie rezygnuje z próby usunięcia identycznych trudności podczas rokowań w sprawie długu francuskiego w Ameryce, wreszcie premjer dodał, że w możliwie jaknajszybszym czasie parlament będzie musiał wypowiedzieć się w sprawie ratyfikacji obu układów, to jest układu waszyngtońskiego i oczekiwanego układu z Anglją.

Pomoc Niemiec za ewakuację Nadrenji

Paryż, 2 7. PAT. Tutejsze koła miarodajne stanowczo zaprzeczają wiadomości jakoby Bank Rzeszy zaofiarował swoją pomoc materjalną rządowi francusk[illegible] w akcji zmierzającej do stabilizacji fra[illegible] wzamian za przyspieszenie ewakuacji N[illegible]ji.

Dementi o na[illegible]niu rezerw złota Banku [illegible]ncuskiego

Paryż, 2 7. PAT. [illegible]um Rady Ministrów zaprzecza poda[illegible]z prasę wieczorną wiadomości w spraw[illegible]komych intencji przypisanych rządo[illegible]o użycia rezerw kruszcowych Banku [illegible]uskiego dla celów stabilizacji franka. [illegible] oświadczył, że wzmiankowane inf[illegible]nie pochodzą w żadnym razie od mi[illegible] finansów.

Z DNIA

Czego Bund nie może strawić?

Dwie są na świecie rzeczy, których Bund strawić nie może: Palestyna i język hebrajski. Gdyby te dwa dopusty boże można jakimś spo sobem ze świata usunąć, masa żydowska — zdaniem Bundu — miałaby walkę o prawa narodowe i o swą pozycję ekonomiczną w go lusie znacznie ułatwioną.

Akurat w ostatnich dniach musiał Bund znowu potykać się o te dwa nieszczęsne kamie nie obrazy.

W Warszawie, mimo wszelkich manifestacyj bundowskich, Koło Żydowskie stoi twardo przy postulacie dwujęzyczności. Minister oświaty przyjął onegdaj Komitet Centralny Tarbutu. Bund pieni się z wściekłości. „Folkscajtung" ogłasza artykuł pt. „A sztajn ofn wejg" (kamień na drodze), w którym bez zająknienia twierdzi, że Koło jest nieszczęściem dla żydostwa, że „polska reakcja antysemicka nie mogła sobie wyimaginować lepszego i wierniejszego sojusznika, jak Koło Żydowskie"...

Nienawiść do hebrajszczyzny jest u Bundu tak wielką, że odbiera mu rozum i każe wierzyć, że w razie rezygnacji z języka hebrajskiego walka o uznanie języka żydowskiego byłaby łatwiejszą. Co więcej, nienawiść ta tak dalece oślepia przywódców bundowskich, że przypuszczają, iż istnieje taki naród na świecie, który wyrzeknie się jednego ze swoich naj cenniejszych skarbów w zamian za największe choćby przywileje.

A w Londynie znowu, na wszechświatowym robotniczym kongresie emigracyjnym, wytoczyli panowie z Bundu drugą swoją kolubrynę — przeciw Palestynie. Tam, gdzie w całej pełni okazało się bankructwo oficjalnej myśli socjalistycznej, gdzie świat robotniczy sankcjonował w imię dobrych zarobków plagę dzisiejszej ludzkości pracującej — ut udnienia emigracyjne — odważyli się ci „obrońcy" proletarjatu żydowskiego rzucać błotem w najpiękniejszy wykwit żydowskiej myśli odrodzeniowej. John W. Brown, przewodniczący Międzynarodówki zawodowej, mówił z przejęciem o pracującej Palestynie, którą w zeszłym roku własnemi oczyma oglądał, a jakieś chłystki warszawskie miały czelność plwać na Palestynę przed forum świata robotniczego, w tym samym czasie — gdy poza Palestyną wszystkie bramy są dla masy żydowskiej za zgodą świata socjalistycznego szczelnie zamknięte.

Czynami swoimi okazał Bund jeszcze raz, że w polityce żydowskiej jest elementem destrukcji, pozostającym całkowicie poza obozem ludu żydowskiego, walczącego o swe prawa narodowo-polityczne i gospodarcze. Z tą grupą doktrynerów życie żydowskie zgoła się nie liczy. Przechodzi nad nią do porządku tak, jakby jej wcale nie było. Ani Palestynie, ani kulturze hebrajskiej Bund nie zaszkodzi. Ujadania Bundu tyle akurat mogą zdziałać, co przysłowiowe szczekanie psa na księżyc... (b)

Na horyzoncie politycznym

Pan-Europa w Paryżu

Twórcy idei pan-europejskiej hr. R. Coudenhove-Calergiemu udało się w Paryżu powołać do życia komitet organizacyjny Unji Paneuropejskiej. Na czele stanął Herriot, członkami są były minister de Monzie, poseł Barthelemy, Leon Blum, poseł Montet i naczelny redaktor „Figara" Lucien Romier.

Wielka Brytanja a byłe kolonje niemieckie

W Niemczech wzrasta kampanja za przywróceniem im kolonij w formie mandatu, jakiby im powierzyła Liga Narodów. Dominja Afryki Południowej i Australji zwróciły się do rządu brytańskiego z zapytaniem, jakie jest jego w tej sprawie stanowisko. Odpowiedział notą p. Amery, minister kolonji.

Powiada, że przekazanie Niemcom choćby tylko częściowo mandatu, jaki sprawuje W. Brytanja nad b. niemieckiemi kolonjami, jest rzeczą absolutnie wykluczoną. Natomiast W. Brytanja pozwala obywatelom niemieckim handlować z kolonjami pod jej mandatem się znajdującemi, a nawet osiedlać się tam i korzystać z równych praw z obywatelami brytańskimi.

To ostatnie ustępstwo przyznane zostało Niemcom na ich własne żądanie, wyrażone na drodze dyplomatycznej. Jednocześnie Niemcy zgłosiły takie same żądania w Paryżu odnośnie do Kamerunu i Togo. Ale Francja do tychczas nie odpowiedziała.

Współpraca Anglji i Ameryki przy stabilizacji franka

Bawiący w Paryżu gubernator Banku Anglji Montagu Norman i gubernator nowojorskiej instytucji „Federal-Reserve-Bank" Strong zaproponowali Bankowi Francji pożyczkę w kwocie 300 miljonów dolarów, jako rezerwę, celem przeprowadzenia stabilizacji franka na podstawie: 1 dolar = 35 frankom.

Podróż Lloyd Georgea do Rosji

Jak już donosiliśmy, Lloyd George, który oddawna nosił się z zamiarem wyjazdu do Rosji na okres 3-miesięczny, by na miejscu studjować stosunki sowieckie, obecnie zażądał od sowietów gwarancji swobody ruchów. Podróż Lloyda Georgea do Rosji stoi w związku z naprężoną sytuacją między Londynem a Moskwą, dlatego, chociaż nosi prywatny charakter, nie jest przecież pozbawiona politycznego znaczenia.

Rosyjscy eserzy paktują z sowietami

Dnia 20 i 21 czerwca odbyły się w Londynie dwie konferencje, pomiędzy przedstawicielami rosyjskiej partji socjal-rewolucjonistów, których głównym przywódcą jest A. F. Kiereńskij, a delegatami rządu Sowietów. Rokowania powyższe będą się nadal toczyły w Paryżu bezpośrednio pomiędzy Kiereńskim a Rakowskim, ambasadorem sowieckim.

Jak zapewnia antybolszewicka prasa rosyjska w Paryżu, inicjatywa tych rokowań wyszła od eserów. Postawili oni Sowietom takie warunki:

1) eserzy będą mieli prawo wolnego powrotu do kraju,

2) partja s. r. będzie w Rosji legalna,

3) eserzy nie będą prześladowani z tytułu swej przeszłej antybolszewickiej akcji,

4) eserzy wezmą udział w życiu państwa przez wejście do administracji, w której otrzymają określoną ilość wyższych stanowisk.

Delegaci sowieccy nie zgodzili się na wszystkie warunki. Szczególnie nie podoba im się ostatni. Sowiety uważają, że musi minąć termin 5 lat, zanim eserzy będą mogli uczestniczyć w kierownictwie spraw państwowych.

Kongres komunistów francuskich

Doroczny kongres komunistycznej partji franc., odbyty w Lille, dowiódł znacznego upadku tego stronnictwa, którego ilość członków zmniejszyła się o połowę i wynosi obecnie zaledwie 40,000 osób. Zależność od Moskwy uległa ostrej krytyce ze strony delegata Gauthier, wykazującego szkodliwość tych metod.

Konwencja włosko-angielska w sprawie Abissynji

Donieśliśmy już, że między Anglją a Włochami doszło do porozumienia w sprawie podziału Abissynji na dwie strefy wpływów. Obecnie rząd angielski ogłasza wymianę not między Anglją a Włochami w tej sprawie. Rokowania prowadzi poseł angielski w Rzymie sir Ronald Graham z Mussolinim. Z tej ogłoszonej korespondencji między Londynem a Rzymem dowiadujemy się, że Włochy otrzymały prawo wybudowania kolei, idącej wzdłuż Abissynji począwszy od południowej

granicy włoskiej kolonji Eritrei aż do włoskiego kraju Somali tem samem cała zachodnia Etiopja uznana została za sferę wpływów włoskich. Natomiast Włochy zobowiązują się popierać Anglję w jej usiłowaniach, by w okolicy jeziora Tsana przeprowadzić konieczne urządzenia irygacyjne oraz wybudować go ściniec dla autobusowego ruchu między Suda nem a jeziorem Tsana. Anglja zastrzegła sobie przytem decydujące stanowisko we wszystkich sprawach wodnych Egiptu i Sudanu, tak, że bez jej zezwolenia żadne roboty w okolicach Nilu i jego dopływów nie mogą być przeprowadzone.

Jak wiadomo, umowa ta wywołała niezadowolenie Francji, które znalazło swój wyraz w głosach prasy francuskiej.

Ciężka klęska Coolidge'a

Senat amerykański odrzucił 54 głosami przeciwko 26 projekt rządowy, udzielający Związkowi farmerów kredytu w wysokości 100 miljonów dolarów. Jest to najdotkliwsza porażka, jaką Coolidge dotychczas poniósł w senacie. Tło sprawy jest następujące:

Dotychczas Coolidge, idąc za radą swych ministrów Mellona i Hoovera, zachowywał rezerwę wobec żądań farmerów, ale pod wpływem innych czynników zmienił swe stanowisko w tej sprawie. Zamianował niektórych wybitnych farmerów członkami rozmaitych komisyj, a następnie całym swym autorytetem poparł powyższy projekt, który nazwał jedynym sposobem rozwiązania kwestji agrarnej w Ameryce. Za jego inicjatywą wniósł mianowicie senator Hangen bill, by celem uregulowania cen zboża, i na zakup zboża wewnątrz kraju wyznaczyć kwotę 150 miljonów dolarów. Bill został odrzucony, a wtenczas rząd wniósł swój projekt, który także przepadł. Za wnioskiem rządowym prócz zwolenników Coolidgea głosowało tylko 3 demokratów, reszta zaś demokratów i 21 republikanów głosowało przeciw. Rezultat głosowania, wykazujący rozbicie stronnictwa republikańskiego, komentują w Ameryce, jako zmierzch Coolidgea. Demokraci przygotowują się do objęcia rządów w Ameryce.

Konferencja chińskich marszałków rozbita

„United Press" donosi, że konferencja między Czang-Tso-Linem, a Wu—Pei—Fu trwała krótko i nie doprowadziła do żadnych rezultatów. Czang—Tso—Lin odjechał już do Tientsin, a Wu—Pei—Fu do Poatingfu. Uchwalono tylko wspólną akcję przeciwko armji narodowej, w innych zaś sprawach, a głównie w sprawie rządu nie zdołano dojść do kompromisu.

WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

Nad grobem Herzla

Wiedeń. (ŻAT) W ostatnich dniach zwiedza grób dr. Teodora Herzla, w Wiedniu, tysiące pielgrzymów, przybywających ze wszystkich krańców świata. Ostatniej niedzieli odwiedzili grób dr. Herzla członkowie rozmaitych sjonistycznych organizacyj i korporacyj w Austrji, w liczbie kilku tysięcy osób. Pochód ciągnął się na przestrzeni kilku kilometrów. Przemówień nie wygłoszono.

Konflikt gminy żyd. w Jerozolimie z gubernatorem Storrsem

U gubernatora okręgu jerozolimskiego gen. Storrsa zgłosiła się niedawno delegacja gminy żydowskiej w Jerozolimie, która przedstawiła mu szereg postulatów w sprawie poprawy stosunków w mieście. Kiedy delegacja zażądała spełnienia dawanych stale przyrzeczeń, oświadczył gen. Storrs, iż nie chce zajmować się szczegółami i przerwał konferencję. Postulaty Żydów, którzy stanowią większość w Jerozolimie, dotyczą ważnych spraw ekonomicznych. Żydzi jerozolimscy przedłożą je obecnie sekretarzowi generalnemu rządu palestyńskiego. Prasa żydowska staje po stronie delegacji i wyraża się z oburzeniem o zachowaniu się Storrsa wskazując na konieczność zmiany taktyki wobec rządu palestyńskiego.

Niezależnie od tego konfliktu podaje arabska „Felestin", iż gen. Storrs ma wkrótce ustąpić ze swego stanowiska, a miejsce jego zajmie Kempbel. Zastępcą Kempbela ma być mianowany Edwin Samuel, syn b. Wys. Kom. Palestyny.

Nowy premjer Transjordanji za porozumieniem arabsko-żydowskiem

Jerozolima (ŻAT) Dotychczasowy minister skarbu w Transjordanji Hassan Chaled Pasza podjął się misji utworzenia nowego rządu.

Palestyńska Ajencja Telegraficzna dowiadu je się, iż nowy premjer Transjordanji hołduje zasadom porozumienia między Arabami a Żydami. Hassan Chaled Pasza stoi również na czele stronnictwa, dążącego do wciągania kapitałów zagranicznych do Transjordanji dla dalszego rozwoju kraju.

Elektryfikacja Transjordanji

Jerozolima. (ŻAT) Czasopismo arabskie „Mereat el Scherk" donosi, iż rząd Transjordanji wyda wkrótce towarzystwu elektryfikacyjnemu inżyniera Rutenberga, koncesję dla wyzyskania energji wód Jordanu, na terytorjum Transjordanji. Już w najbliższym czasie towarzystwo zamierza przystąpić do prac przygotowawczych.

Ukraińcy nie wnoszą prywatnej skargi przeciw Schwarzbartowi

Paryż. (ŻAT) Obrońca Szaloma Schwarzbarta, p. Henri Torres oświadczył, iż dotąd z żadnej strony nie złożono na ręce władz sądowych skargi prywatnej przeciw Schwarzbartowi. Wszelkie wiadomości, jakie ukazały się w prasie o rzekomem utworzeniu przez Ukraińców komisji dla wystąpienia ze skargą prywatną, niezgodne są z rzeczywistością.

Z teatru, literatury i sztuki

— **OSTATNIE WYSTĘPY MOISSIEGO.** Kończące się wśród ogromnego sukcesu występy znakomitego tragika odbędą się jeszcze tylko dziś, jutro i pojutrze. Dziś i jutro jeszcze podziwiać można wstrząsającego Edypa Moissiego, który na wczorajszej premjerze tak ogromny odniósł sukces. Na oba te przedstawienia zapowiada się tłumny udział słuchaczów. W poniedziałek pożegna się wielki artysta z Krakowem, który go tak serdecznie przyjął, w swojej mistrzowskiej kreacji Fedji w „Żywym trupie". We wtorek na przyjęcie gości węgierskich po raz 20-ty „Święta Joanna" po cenach do połowy zniżonych.

— **TEATR NOWOŚCI, ZRZ. ARTYSTÓW.** „Lewa żona", sztuka w 3 aktach J. Lasonia, autora znanego w szerokich kołach krakowskich, której zapowiedź wzbudziła tak żywe zainteresowanie, grana będzie dziś w sobotę o 8 wiecz. Doborową obsadę tworzą pp. Krajewska, Porembska, Leszko, Billiżanka Galewska, Zbucki, Brandt, Puchalski, Bojnarowski, Granowski i in. Duże walory sztuki, sympatyczne środowisko akcji scenicznej, powinny tej premjerze zapewnić niezwykłe powodzenie.

— **„SERWUS JAROSSY" W BAGATELI.** Skrząca się dowcipem, ogromnie efektowna i urozmaicona rewja „Serwus Jarossy" powtórzona będzie jeszcze tylko dwa razy, a to w sobotę 3 bm. i w niedzielę 4 bm. Z pośród wykonawców wielkie uznanie zdobyli pp. Buczyńska, Ordonówna, Minowicz Dymsza, Marlińska, Szymbortówna, Ciesielski, Wojnar i in. Zespół teatru „Qui pro Quo" zabawi w Krakowie tylko przez krótki czas.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

(pocz. o godz. 7 wiecz.)

Sobota: „Król Edyp" (występ A. Moissiego).
Niedziela: „Król Edyp" (występ A. Moissiego).

BAGATELA

(pocz. o godz. 8'15 wiecz.)

Sobota: „Serwus Jarossy" (Qui pro Quo).
Niedziela: „Serwus Jarossy" (Qui pro Quo).

TEATR NOWOŚCI — ZRZESZENIE ART. DRAM.

(pocz. o godz. 8 wiecz.)

Sobota: „Lewa żona".

ŻYDOWSKI TEATR LETNI (Stradom 11).

(pocz. o godz. 8'30 wiecz.)

Sobota: „Amerykańskie szczęście, czyli Swat".
Niedziela: „Ślepy Judele".

Odezwa
do żydowskiego społeczeństwa krakowskiego

Ciężkie nad wyraz położenie gospodarcze, w którem się obecnie całe nasze państwo znajduje, daje się też dotkliwie we znaki i zakładowi wychowawczemu sierót żydowskich w Krakowie.

Zakład ten stojący na poziomie europejskim — co zresztą bez nadmiernej skromności zaznaczyć możemy — toczy już od roku ciężką, gigantyczną walkę o byt, iście homerycki bój. A przecież instytucja ta niepospolite ma znaczenie społeczne dla naszego grodu; wszak wyławiając dzieci ulicy sieroty bezdomne i troskliwą je otaczając opieką, nietylko chroni je przed fizyczną i moralną zagładą, nietylko nie dopuszcza do powiększania zastępów najrozmaitszego rodzaju przestępców i zbrodniarzy, ale ponadto przez wpajanie pierwiastków wychowawczo-etycznych stara się z tych dzieci zrobić uczciwych, dzielnych, pracowitych, obowiązkowych i pożytecznych członków społeczeństwa.

Jeżeli zatem instytucja ta, opiekująca się przeszło stu bezdomnemi sierotami umieszczonemi w Zakładzie, przy ul. Dietlowskiej 64, oraz internatem dla 15 terminatorów przy ul. Bonerowskiej 10, niema upaść, jeżeli dzieło stworzone tak ogromnym nakładem pracy i ofiarności społecznej niema pójść na marne, to wydatnej i regularnej należy mu udzielać pomocy.

Najważniejszą rzeczą umożliwiającą prawidłowe funkcjonowanie każdego stowarzyszenia jest duża ilość stale i regularnie wkładki miesięczne opłacających członków.

Spodziewamy się, iż ta nasza odezwa dotrze do wszystkich warstw społeczeństwa i setki nowych zwolenników naszej instytucji przysporzy. Niechaj każdy członek społeczeństwa żydowskiego wpisze się do naszego stowarzyszenia i

niechaj stałą, regularnie opłacaną

wkładką miesięczną (najmniejsza wynosi 50 groszy) przyczyni się do tego zbożnego dzieła, do utrzymania tej tak niesłychanie ważnej placówki filantropijno-społecznej i umożliwienia jej dalszego jeszcze świetniejszego rozwoju.

Zaznaczamy, iż o ile tylko fundusze zezwolą to w większej mierze rozciągniemy opiekę i nad sierotami **w domach prywatnych**, umieszczonemi, ponadto pragniemy z powodu braku miejsca w Zakładzie **zorganizować samodzielną bursę dla starszych dziewcząt** (terminatorek).

Tuszymy, iż nie znajdzie się wśród nas żaden Żyd, któryby się od tak drobnego miesięcznego datku uchylił. Do każdego domu zgłoszą się nasi, **w legitymację** zaopatrzeni inkasenci, którzy będą uprawnieni do przyjmowania wpisów na listę członków stowarzyszenia oraz inkasowania wkładek miesięcznych.

Nadzwyczajne datki oraz zgłoszenia na listę członków przyjmują też niżej podpisani:

Róża Rokowa, prezesowa, ul. Sebastjana 36. Nr. telef. 2504.

Dr. med. Rafał Landau, wiceprezes, ul. Starowiślna 8, Nr. telef. 491.

D. Kurzman, wiceprezes, ul. Mostowa 10, Nr. telef. 1461.

Dr. Maurycy Epstein, sekretarz, ul. Basztowa 23, Nr. telef. 2364.

G. Spierer, Dyrektor Zakładu, ul. Dietlowska 64, Nr. telef. 4079.

UWAGA:

Celem uniknięcia nadużyć zaznaczamy, że inkasenci obowiązani są wykazać się legitymacją naszego stowarzyszenia.

Kraków, dnia 2 lipca 1926.

Rząd wzięty we dwa ognie

Coraz bardziej na prawo. — Witos powrócił.. — Co znaczy „rozrywanie Polski“? — Inicjatywa w rękach prawicy.

Głosy prasy żydowskiej.

Polska nie ma szczęścia do rządów demokratycznych. Z nieuchronną konsekwencją powtarza się niemal stale zjawisko powolnej kapitulacji każdorazowego rządu demokratycznego wobec postulatów i planów reakcji. Tak było z rządem Witosa—Daszyńskiego w roku 1920, podobnie stało się z gabinetem Sikorskiego, który z filaru demokracji polskiej przekształcił się w krótkim czasie na męża opatrznościowego endecji. Taki sam proces przechodzi obecnie — wskazuje na to szereg faktów — rząd p. Bartla. Gabinet p. Bartla nie wysuwa już swych postulatów ultymatywnie, lecz prowadzi rokowania i układy ze stronnictwami sejmowemi i okazuje w wielu kwestjach gotowość kompromisu. W rokowaniach tych pierwsze skrzypce poczyna grać znowu Chjena i Piast. P. Witos mógł śmiało wrócić do swej osławionej „roboty“ sejmowej, bo grunt dla niego przygotowały liczne konferencje i układy prowadzone między rządem a ugrupowaniami prawicowemi, a dowodzące, że gniew reakcji na „rząd sanacji moralnej“ powoli, mimo ciągłych tarć, ustaje, i miejsce jego zajmuje wzajemne zbliżenie. O zbliżeniu tem opowiada wiele charakterystycznych szczegółów pos. Pryłucki, oświetlając dokładnie jego charakter.

„Już głosowanie nad prowizorjum budżetowem — pisze pos. Pryłucki w „Momencie“ — było, jak się okazuje, wynikiem uprzedniego kontaktu rządu z prawicą. Jeden za drugim pielgrzymowały kluby skompromitowanego rządu z przed przewrotu majowego w ostatnim czasie do premjera, przedkładając mu memorjały i projekty ustaw, które mogły uratować ojczyznę. Endeckie i piastowskie recepty są dalekie od homeopatji, a są zestawione z punktu widzenia weterynaryjnego — silne środki w dużych dawkach — i mogą zniszczyć podstawy życia państwowego i naruszyć stanowisko szerokich rzesz obywateli. A premjer wysłuchał tych recept, uznał dyktaty szowinizmu i apetyty reakcji i przyrzekł wziąść je pod rozwagę... Chodzi w ogólności o drobnostkę: o zaostrzenie konstytucji i przerobienie ogólnego równego i proporcjonalnego systemu wyborczego w duchu jego zwężenia..

..Dziś szukano u rzesz ludowych pomocy przez strajk generalny, a już nazajutrz dano w ostrej formie odprawę przedstawicielowi stronnictwa lewicowego: „Nie pozwolę wam rozerwać Polski..“ — Zainicjować demokratyczny kierunek rządów uznać słuszne żądania ludności, zadowolić jej socjalno-ekonomiczne potrzeby i dać wreszcie mniejszościom narodowym to, co im się należy na podstawie sprawiedliwości i konstytucji, znaczy znowu: „rozerwać Polskę“. Dosłownie formuła Dmowskiego.

...Czy mamy być znowu widzami tradycyjnego spektaklu kapitulacji rządu demokratycznego przed reakcją? Czy strajk generalny miał otworzyć naoścież bramy reakcji, w którą celował? Czy sens majowego przewrotu polega na tem, by bez endecji i Piasta urzeczywistnić ich plany?..

Niejako komentarzem do słów powyższych jest artykuł p. Schwalbego, który kreśli obraz obecnej sytuacji na terenie sejmowym.

„Rząd lawiruje między prawicą a lewicą. Stronnictwa prawicowe nieukrywają swego zadowolenia, iż główne myśli ich planów reform znajdują się w projektach rządu. Z drugiej strony usiłuje rząd uspokoić stronnictwa lewicowe, że zmiany Konstytucji, jakoteż ordynacji wyborczej nie będą dokonane w duchu reakcji. Jaką drogę wybierze w końcu rząd — trudno przewidzieć. Trzeba się liczyć z faktem, że inicjatywa w kwestji zmiany Konstytucji pozostaje w rękach prawicy Sejmu. Kluby endecki, chadecki i Piast wypracowały kilka planów reform, które obecnie uzgadniają i łączą w jeden wspólny projekt ustawy z poprawkami poszczególnych klubów. Autorzy tego projektu liczą, że zdołają skupić połowę głosów Sejmu. Zażądają oczywiście, by rząd się liczył z tym „głosem ludu“ i wzmocnił kurs „silnej ręki“. Wówczas będzie musiało dojść do próby sił między rządem a lewicą, znajdującą się pod naciskiem niezadowolonych rzesz ludowych. Rząd znajduje się między dwoma ogniami i nie chce się angażować po żadnej stronie. Czy jest jednak możliwem utrzymać się w neutralnej pozycji, kiedy przeciwieństwa społeczne zaostrzają się?“

LUDWIK GROSS.

Nowsze badania nad gruźlicą

Sposoby walczenia z chorobami infekcyjnemi. — Szczepionki. — Surowice. — Tuberkulina i jej zastosowanie. — Szczepionka Calmetta i jej znaczenie.

Gruźlica jest chorobą, która rokrocznie porywa setki i tysiące ofiar. Przed wojną w Galicji umierało rocznie na dziesięć tysięcy ludzi, 25 na gruźlicę. Podobnie we Francji. Nieco lepiej sprawa przedstawiała się w takich krajach, jak Niemcy i państwa Skandynawskie, lecz i tam śmiertelność wynosiła 10—12 na dziesięć tysięcy rocznie. Badania z końca 19 i początku 20 wieku wykazały, że prawie każdy człowiek jest gruźlicą zakażony i blisko co siódmy na nią umiera. Badania szczegółowe zwłok, specjalnie na gruźlicę, przeprowadzone przez anatomopatologów szwajcarskich, wykazały, że prawie dziewięćdziesiąt kilka procent dorosłych posiada zmiany charakterystyczne dla gruźlicy jawnej lub utajonej.

Nic dziwnego przeto, że świat lekarski bardzo energicznie zajął się sprawą zwalczania gruźlicy. Kwestja jednak leczenia i zapobiegania gruźlicy przedstawia się nieco odmiennie niż w innych chorobach infekcyjnych, i dlatego aż do ostatnich czasów wszelkie próby terapji spraw tuberkulicznych nie doprowadzały do pozytywnych rezultatów. I tak np. wiadomo, że zarazki cholery czy tyfusu, wprowadzone do krwi wywołują powstanie specyficznych przeciw - ciał zlepiających względnie rozpuszczających dane drobnoustroje. Przeciw - ciał rozpuszczających prątki gruźlicze nie udało się dotąd otrzymać. Zarazki cholery czy tyfusu, zabite uprzednio, wprowadzone w małej ilości w postaci zawiesiny w fizjologicznym roztworze soli kuchennej podskórnie, wywołują powstanie specyficznej odporności danego organizmu na tyfus czy cholerę. Z prątkami gruźliczemi sprawy tej przeprowadzić nie można — nie można w ten sposób uzyskać odporności na gruźlicę. W innych chorobach infekcyjnych np. przy ospie, osłabiamy zarazki, przeszczepiając je na zwierzęta — w przypadku ospy na krowy; w ten sposób przeszczepione zarazki tracą swą zjadliwość dla człowieka; przeszczepione na człowieka wywołują tylko ograniczoną, sprawę chorobową — po zagojeniu tejże jednakowoż występuje pełna odporność danego osobnika na ospę. Podobnego sposobu próbowano i przy gruźlicy; jak wiadomo, gruźlica występuje również u ptaków, u bydła a nawet u zimnokrwistych. Otóż Friedman w r. 1903 próbował stosować chorym i zdrowym, szczepionkę zrobioną z gruźlicy żółwia. Rezultaty jednak stosowania tej szczepionki były dość problematyczne.

Próbowano też stosować surowice. Jak wiadomo, w takich chorobach, jak tężec, dyfterja i i. produkują zarazki specyficzne jady, toxyny, które właśnie wywołują charakterystyczny obraz chorobowy. Otóż wstrzykując w odpowiedni sposób toxyny koniowi, można otrzymać w surowicy takiego konia specyficzne niweczniki (antytoxyny), mające własność zobojętniania danych toxyn. Taka surowica wstrzyknięta choremu w odpowiedniej ilości i w odpowiednim czasie przecina chorobę i w krótkim bardzo czasie doprowadza do zupełnego wyleczenia. Otóż i tę metodę próbowano zastosować przy gruźlicy (Marmorek, Maragliano), jednak bez pozytywnych rezultatów.

Wspomnieć również należy o starych próbach leczenia tuberkuliną; prątki gruźlicze hodowane na buljonie glicerynowym, wytwarzają swoiste trucizny: tzw. tuberkulinę. Pierwszy otrzymał tuberkulinę Koch (1890) w rok później otrzymał ją Bujwid. Fu-

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Przyczyna zwyżki złotego

Kraków, 2 lipca.

(a) W ostatnich dniach zaznaczyła się pewna zwyżka złotego polskiego, która — choć nie wielka — zrobiła jednak silne wrażenie w kraju i zagranicą, tembardziej, że nie była ona wynikiem celowej akcji rządowej, lecz impuls do niej wyszedł z samego życia gospodarczego.

Jeśli chodzi o przyczyny tej zwyżki, to składa się na nie cały szereg momentów. Pomijamy takie fakty, jak aktywność bilansu handlowego i brak inflacji, bo te zjawiska istniały już od kilku miesięcy a mimo to dolar szedł w górę. Obecny spadek dolara przypisać należy raczej znacznemu uspokojeniu opinji (zastraszonej dotychczas przewrotem majowym i możliwemi jego konsekwencjami) a pozatem różnym okolicznościom o znaczeniu podrzędniejszem, jak bliski przyjazd misji Kemmerera i sfinalizowanie układu z Harrimanem, która to transakcja ściągnie do kraju pewne kapitały amerykańskie. Również płatność na ultimo czerwca różnych zobowiązań w kraju wywołuje zwiększoną podaż dolarów, których zapotrzebowanie natomiast jest mniejsze.

Trudno postawić prognozę dalszego rozwoju kursu złotego, zaznaczyć jednak należy, że ani w interesie rządu (wzgl. Banku Polskiego) ani też w interesie życia gospodarczego nie leży dalszy znaczny spadek dolara, gdy w tym wypadku ceny w Polsce, przeliczone na dolary, podniosłyby się, a to znów wpłynęłoby ujemnie na nasz eksport. W interesie państwa i społeczeństwa nie leży więc dążenie do ciągłego obniżania dolara, lecz tylko osiągnięcie bez względnej stabilizacji złotego na obecnym poziomie.

Nasze absurda podatkowe

(a) Koło żydowskie głosowało, jak wiadomo, zarówno w Sejmie, jak i w Senacie przeciw podwyższeniu podatków o 10 procent od dnia 1 bm. Sprzeciw ten uzasadniony jest nietylko obecną krytyczną sytuacją płatników, lecz także i głównie faktem, że obciążenie podatkowe jest u nas bardzo nierównomierne, gdyż znaczna większość ludności płaci tylko minimalne podatki, podczas gdy właściwy ciężar utrzymania państwa spada na barki nielicznej stosunkowo ludności miejskiej. Czyż nie jest naprzykład rzeczą uderzającą, że w państwie, w którem dwie trzecie części ludności żyje z rolnictwa, stosunek procentowy opodatkowanego dochodu z przedsiębiorstw i zatrudnień handlowych wynosi 76,2 procent, podczas kiedy przyjęty do wymiaru dochód z nieruchomości gruntowych w stosunku do całego opodatkowanego dochodu wynosi zaledwie 19,1 procent! Przyczyny tego nienormalnego stanu rzeczy mają swoje źródło w tem, że gospodarstwa rolne o obszarze 15 ha gruntów użytkowych, są faktycznie zwolnione od opodatkowania. W naszym zaś ustroju gospodarczym, zajmują one przeważną część obszaru ziemi. Podobnego przepisu ustawy nie zna żadne zagraniczne ustawodawstwo!

Jeżeli chodzi o podwyżkę 10 procentową podatku przemysłowego, to należy zauważyć, że państwa ościenne, a zwłaszcza Niemcy, stopę tego podatku obniżyły do 0,6 procent obrotu, — a to, jak się wyraził minister Reinhold w Reichstagu w lutym br., w tym celu, ażeby z jednej strony podnieść zdolność konkurencyjną przemysłu niemieckiego, z drugiej zaś wzmóc krajowe spożycie. W Austrji również tak zwane „opodatkowanie faz produkcyjnych" przyczyniło się faktycznie do zmniejszenia ciężaru z tego tytułu.

Podatek przemysłowy jest filarem wśród naszych wszystkich podatków bezpośrednich. Wpływ z tego źródła w roku 1926 jest przewidywany w wysokości 170 milj. zł.

Doświadczenia nasze i obce pouczają, że zbyt wysoka stopa podatkowa nie sprzyja znacznym wpływom. Gdy zniżono w Polsce nowelą z dnia 18 marca 1925 r. stawki podatku dochodowego, wpływy kasowe do Skarbu Państwa natychmiast zwiększyły się: W r. 1924 wpłynęło z tego źródła 39.088.861 złotych przy wysokich stawkach, zaś w roku 1925 — 63,206.320 złotych (netto) przy stawkach zredukowanych. To samo zaobserwowaliśmy odnośnie do podatku spadkowego.

Wobec tego podwyższenie jeszcze o 10 proc., tak bardzo już wysokiej stawki podatku przemysłowego, jest gospodarczo szkodliwe, a teoretycznie — nonsensem.

—oSo—

Najaktualniejsze sprawy gospodarcze

Stopniowo centralne urzędy państwowe przyzwyczajają się do systematycznej współpracy ze sferami gospodarczemi. Do niedawna jedynymi fachowcami w ministerjach byli urzędnicy, którzy w najlepszym razie drogą ankiety czy zapytań skierowanych do instytucji gospodarczych zbierali opinje przy opracowywaniu projektów ustaw, regulujących najważniejsze dziedziny życia gospodarczego państwa. Już poprzedni rząd wszedł na drogę nietylko sporadycznej lecz stałej i systematycznej współpracy z sferami gospodarczemi, a rząd obecny rozwija intensywnie zasadę tę. Bardzo ważny materjał dostarczają Izby Przemysłowo- Handlowe, ułatwiając znakomicie pracę ustawodawczą rządowi. To też najwyższy czas jest na wydanie ustawy organizacyjnej o Izbach Handlowych i Przemysłowych, czego izby te właśnie domagają się od rządu.

NARESZCIE UREGULOWANO BARDZO WAŻNĄ SPRAWĘ GOSPODARCZĄ.

Od dłuższego czasu już eksporterzy jaj skarżyli się, że zmuszeni są odprowadzać do Banku Polskiego większą ilość walut zagranicznych, niż sami otrzymują ze sprzedaży jaj z zagranicy, przytem sprzedawać musieli walutę zagraniczną po kursie oficjalnym co powodowało znaczne straty. Jak się dowiadujemy sprawa ta została uregulowana w ten sposób, że Bank Polski został upoważniony do obniżenia ilości odsprzedawanych walut do wysokości faktycznie uzyskiwanych kwot z eksportu.

UTRUDNIONY OBRÓT HANDLOWY Z ZAGRANICĄ.

Przy najlepszych nawet widokach na obrót handlowy z zagranicą, sprawa ta utrudnia się brakiem gotówki. Eksporterzy zagraniczni żądają 25 proc. gotówki przy zamówieniu, a reszty przy przejściu towaru przez granicę. Są to warunki normalne, a jednak niemożliwe do uskutecznienia przez importerów naszych którzy muszą mieć albo dłuższy kredyt towarowy albo też zapas gotówki. Eksport nieco się zmniejszył. Wywołane zostało to zakończeniem sezonu letniego w przemyśle włókienniczym, po którem następuje pewien okres martwy.

* * *

W SPRAWIE DOWODÓW OSOBISTYCH DO GDAŃSKA. Jak już prasa doniosła, władze administracyjne uprzedzają osoby udające się do Gdańska, o konieczności legitymowania się w Tczewie normalnym wewnętrznym dowodem osobistym. Doświadczenie ubiegłych lat uczy, że władze policyjne legitymujące w Tczewie podróżnych powinny otrzymać ścisłą instrukcję co do urzędników państwowych i oficerów. W roku ubiegłym w centralnych instytucjach rządowych wyjaśniano, że legitymacja urzędnika państwowego, tembardziej oficera służby czynnej jest wystarczającym dowodem osobistym dla przekroczenia granicy polsko- gdańskiej, a jednak policjanci w Tczewie częstokroć kwestjonowali legitymacje te. W tej mierze oczekiwane jest wyjaśnienie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

PRZECIW PRZYŁĄCZENIU ADMINISTRACJI ZAGŁĘBIA KRAKOWSKIEGO DO ŚLĄSKA.

Ministerstwo przemysłu i handlu w najbliższym czasie ma zarządzić przyłączenie administracyjne krakowskiego okręgu węglowego i żup solnych w Wieliczce i Bochni do województwa śląskiego, przyczem agendy tutejszego urzędu górniczego odnośnie do wymienionych kopalń i żup przejść mają na Śląski Wyższy Urząd Górniczy.

Decyzja ta wywołała w zainteresowanych kołach duże i niemiłe zdziwienie gdyż w ten sposób kopalnie Zagłębia krakowskiego zostałyby podporządkowane zarządowi górnictwa na Śląsku (Katowice), a tem samem oddane pod wpływ przeważającego kapitału niemieckiego.

—•o—

POMYSLNA SYTUACJA NA RYNKU DRZEWNYM. Ostatnie dni przyniosły pomyślniejsze wiadomosci z rynku drzewnego. Większość tartaków zaczęła pracować normalnie, niektóre zaś pracują na dwie zmiany. Wpłynęły na to znaczniejsze zamówienia dla Anglji i Holandji. Jeśli sytuacja ta utrzyma się w ciągu dwóch — trzech miesięcy, tartaki odbiją znaczne straty poniesione w czasie kryzysu. Jedynie przemysł drzewny, w szczególności fabryki mebli, w dalszym ciągu przeżywają kryzys.

INTERWENCJA RZĄDU POLSKIEGO W SPRAWIE ZWIĘKSZONYCH CEŁ AUSTRJACKICH. Jak wiadomo w rządzie austrjackim opraco-

berkulina wstrzyknięta człowiekowi zdrowemu, nawet w dużych bardzo dawkach, nie wywołuje zasadniczo żadnych objawów chorobowych. Wstrzyknięta natomiast nawet w ułamku miligrama człowiekowi, w którym istnieją zmiany gruźlicze, wywołuje silną reakcję ze strony całego organizmu (również reakcję miejscową, ogniskową itp.).

Odkrycie tuberkuliny wywołało niesłychaną sensację. Tuberkulina została rozchwytana przez szpitale, kliniki i zakłady sanatoryjne. Lecz w krótkim czasie okazało się, że tuberkulina, jako lek nie znajduje zastosowania. Dziś używamy tuberkuliny i najrozmaitszych podobnych preparatów prawie, że wyłącznie w celach djagnostycznych, podskórnie (Koch), naskórnie (Pirquet), przez wcieranie (Moro), wreszcie przez wkroplenie do oka (Calmette). Ta ostatnia zwłaszcza próba stosowana jest ogromnie często na zwierzętach. Po wkropleniu 2 kropi 100-krotnie rozcieńczonej tuberkuliny do oka chorej krowy np. powstaje już po kilku — do kilkunastu godzinach światłowstręt, łzawienie itp. Jest więc bardzo wygodnym środkiem do badania np. krów na wsi — krowy bowiem gruźlicze wydalają prątki w mleku i zakażają w ten sposób dzieci, pijące mleko nieprzegotowane.

Już zatem z powyższego zestawienia widać, wszelkie próby opanowania gruźlicy nie doprowadziły do celu; prawdopodobnie ustrój gruźliczy znajduje się w stanie allergji (innoczynności) — w stanie pokrewnym stanowi anafilaksji. Danysz, polski badacz, wykazuje zmniejszoną odporność ustroju gruźliczego na wszelkie obce białka. Tę kwestję allergji w wypadku gruźlicy potwierdzałyby takie, że niewielkie stosunkowo wysiłki fizyczne wywołują u gruźlików ogólną reakcję organizmu objawiającą się zaraz podwyższeniem temperatury. Dalej okazało się, że tuberkulina wkroplona do oka zdrowemu zwierzęciu — nie wywołuje reakcji — wkroplona natomiast temu samemu zwierzęciu, z dodatkiem jednak paru kropel surowicy zwierzęcia chorego na gruźlicę, wywołuje typową reakcję (światłowstręt, łzawienie itp.).

W najnowszych czasach, znakomity uczony francuski Calmette, przekonał się, że zarazki gruźlicze hodowane na żółci tracą na swej zjadliwości. Po kilkuset przeszczepieniach, otrzymywał on szczepy gruźlicy, które zaszczepione małpie, nie wywoływały już charakterystycznych dla gruźlicy objawów; powstawała natomiast odporność przeciwko zakażeniu gruźlicą, którato odporność trwała jeden do dwóch lat. Małpy są, jak wiadomo, na gruźlicę bardzo wrażliwe — sprowadzone do naszego klimatu giną wkrótce na tę chorobę; i dlatego fakt szczepienia ochronnego małp przeciwko gruźlicy wywołał w świecie lekarskim zrozumiałe wrażenie. Calmette w ten sam sposób szczepił skutecznie krowy i inne zwierzęta. Ostatnio zaś przeszedł do szczepienia ludzi. Szczep gruźlicy ludzkiej przeprowadzony kilkaset razy przez pożywki żółciowe, nie jest już i dla człowieka zjadliwy. Jednę setną część grama takiej hodowli podaje Calmette noworodkom w pierwszych dwóch tygodniach ich życia, na czczy żołądek — następnie podaje się mleko. Takie szczepienie przyjmuje się, i jak dotąd wyniki są znakomite. Z paru tysięcy dzieci rodziców gruźlików w ten sposób zaszczepionych, zaledwie kilkoro uległo gruźlicy, podczas gdy bez szczepienia dotąd dziesiątki umierały.

Szczepionka Calmetta ma więc ogromną przyszłość przed sobą (zwłaszcza z powodu prostoty samego szczepienia) — niestety jednak szczepić można li tylko profilaktycznie, tj. zapobiegawczo, zatem tylko zupełnie zdrowych ludzi. Ponieważ zaś prawie że wszyscy dorośli ludzie już gruźlicą są dotknięci — więc szczepić można tylko noworodki i to w pierwszych dziesięciu dniach życia, ponieważ przypuszczać możemy, że osobki takie są jeszcze od gruźlicy wolne.

—o§o—

...ywany był projekt podwyższenia ceł na nierogaciznę importowaną do Ausrji, co odbiłoby się bardzo niekorzystnie na naszym bilansie handlowym. Ministerstwo Przemysłu i Handlu natychmiast zgłosiło za pośrednictwem poselstwa Rzplitej Polskiej w Wiedniu swój sprzeciw rzeczowo umotywowany. Równocześnie powstał w Austrji projekt podwyższenia ceł przywozowych na materjały drzewne. Zainteresowane sfery gospodarcze podjęły wobec rządu naszego analogiczne kroki.

ŻĄDANIA KUPIECTWA ŁÓDZKIEGO. Łódzkie organizacje kupieckie złożyły memorjał do min. skarbu, w którym, po zobrazowaniu ciężkiej sytuacji kupiectwa łódzkiego żądają:

1) obniżenia kary za zwłokę w uiszczaniu podatków z 4 procent do i 1 i pół procent miesięcznie,
2) usunięcia sekwestratorów, brutalnie odnoszących się do płatników,
3) rozszerzenia kompetencji izby skarbowej w sprawie umarzania podatków poczynając od 500 do 1.000 złotych,
4) wstrzymania egzekucyj za zaległości podatkowe u drobnych i zrujnowanych płatników rzeczy domowych,
5 ustalenia dla przedmiotów pierwszej potrzeby podatku w wysokości 1 procent od obrotu,
6) zwolnienia od podatku obrotowego czwartej kategorji handlowej.

W SPRAWIE PRZYMUSU ORGANIZOWANIA SYNDYKATÓW EKSPORTOWYCH. Jak wiadomo rząd opracowywuje projekty rozporządzeń, według których ulgi dla eksporterów będą uzależnione od organizowania się ich w syndykaty. Jakkolwiek syndykaty eksporterów niewątpliwie będą czynnikiem dodatnim w organizacji eksportu naszego, w szczególności przyczynią się do ściślejszego kontaktu informacyjnego z importerami i eksporterami zagranicznemi, na którego brak skarżą się często kupcy zagraniczni, to jednak zbyt rygorystyczne traktowanie sprawy tej mogłoby się na początku ujemnie odbić na naszym handlu zagranicznym. Wobec tego zainteresowani eksporterzy domagają się powołania ich do ścisłej współpracy nad wymienionemi projektami.

POWIĘKSZANIE TONAŻU WAGONÓW TOWAROWYCH. Polska sieć kolejowa posiadała dotychczas dwa zasadnicze typy wagonów towarowych. Były to stare, przeważnie przedwojenne wagony 20-tonowe tudzież sprowadzone z Ameryki czteroosiowe wagony 30-tonowe. Niedawno fabryka Zielenlewskiego w Sanoku zakończyła budowę 150 wagonów 4-osiowych 38-tonowych, puszczonych już częściowo w ruch. Obecnie Ministerstwo Kolei robi dalszy krok w kierunku powiększenia tonażu wagonów towarowych i w tym celu zwróciło się do krajowych wytwórni z propozycją opracowania odpowiednich projektów.

ILOŚĆ WAGONÓW I PAROWOZÓW NA P. K. P. Według ostatnich danych ilość wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych wynosi okrągło 130,000, wagonów osobowych, bagażowych i pocztowych — 11,600 i parowozów — 5,130.

KRYZYS NA RYNKU PRACY W STANACH ZJEDN. Biuro Pracy Stanów Zjednoczonych uskarża się na wielki brak sił roboczych; jest to najsilniejszy kryzys w tej dziedzinie, który przechodziła Ameryka.

NEP NA UKRAINIE SOWIECKIEJ. „Prawda" stwierdza znaczny wzrost prywatnych firm handlowych na Ukrainie, których liczba stanowi obecnie 90 proc. ogólnej ilości przedsiębiorstw. Zjawisko to w najjaskrawszej formie występuje po wsiach.

Odpowiedzi redakcji.

A. F. S.: Pierwszy zakład dla ociemniałej dziatwy żydowskiej (sierocej) w Polsce w Bojanowie ad Leszno (Wielkopolska).
B. S.: Uwagi słuszne lecz artykuł nie nadaje się.
J. N. i ZYG.: Nie nadaje się.
BIBL. ŻYD., N. TARG: W Korczynie.
J. G., TARNÓW: Pańskie uwagi słuszne i trafne, lecz nie będziemy przecie tych panów przekonywać! A poza nimi nikogo przekonywać nie trzeba!
L. B. R.: Urząd pośrednictwa pracy w Krakowie (Krowoderska 5) i Centrala Towarzystw Emigracyjnych w Warszawie (Muranowska 34).
M. K., ŻMIGRÓD: Odstąpiliśmy do załatwienia K. C. Org. Sjon. (referat polityczny) w Krakowie.
CHALUC, RUDNIK: „Heatid", Warszawa, Orla 11,

Wiadomości z kraju

„WIEK NOWY", znany popularny dziennik lwowski, obchodzi w dniu dzisiejszym 25-lecie swego istnienia. Z okazji tego jubileuszu wyrażamy postępowemu pismu lwowskiemu serdeczne życzenia dalszego pomyślnego rozwoju.

———o§o———

NOWY WZÓR MONET. W „Dzienniku Ustaw" z dn. 30 czerwca (poz. 368) ukazało się rozporządzenie ministra skarbu w sprawie zmiany wzoru monet złotych wartości 10 i 20 zł. Monety te będą posiadały podobne wzory: po jednej stronie znajdować się będzie stylizowany orzeł z koroną na głowie, dokoła którego obiegać będzie napis „Rzeczpospolita Polska" i „10" lub „20" złotych (liczba dwukrotnie). Po drugiej stronie będzie wytłoczony wizerunek króla Bolesława Chrobrego i napis „Bolesław Chrobry 1025—1925".

Monety te, których wzór zmieniono z racji 900 rocznicy śmierci Bolesława Chrobrego, nie będą posiadały daty rzeczywistego ukazania się.

ŚLADAMI ZABÓJCY ATAMANA OSKIŁKI. W ubiegły wtorek władze śledcze w Równem otrzymały anonimową wiadomość, że w pewnej wsi pod Łuckiem ukrywa się zabójca atamana Oskiłki.

Wysłano natychmiast do tej wsi policję, która nie zastała już tam jednak domniemanego mordercy.

W okolicznym lesie policja zatrzymała natomiast młodą chrześcijankę którą widziano przedtem w towarzystwie poszukiwanego. W areszcie usiłowała ona popełnić samobójstwo, połknąwszy kilka pastylek sublimatowych.

W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala.

KRWAWY NAPAD NA DWÓCH ŻYDÓW. Niedaleko Wilna, we wsi tatarskiej Sarak, napadł niejaki Jarmułowicz na 70-letniego starca Dawida Korelskiego, powracającego wozem do Wilna. Jarmułowicz zadał Korelskiemu kilka ran nożem w głowę a następnie obrabował go. Widząc, że 18-letni pomocnik Korelskiego biegnie po pomoc, dopadł go Jarmułowicz i położył go trupem. Wóz przybył ze śmiertelnie rannym Korelskim do pobliskiej wsi, gdzie zaalarmowano policję. Jarmułowicz znikł.

ZNOWU SAMOBÓJSTWO KUPCA. W głównej alei Ogrodu Saskiego w Warszawie zastano onegdaj w stanie nieprzytomnym b. kupca Leiba Salamona l. 50. Jak się później okazało Salamon połknął 2 pastylki sublimatowe. Samobójca został przewieziony w stanie bardzo ciężkim do szpitala żydowskiego. Salamon do niedawna był kupcem zamożnym, lecz ostatnio bardzo podupadł.

KATASTROFA SAMOCHODOWA KOŁO MORSKIEGO OKA. Z Zakopanego donoszą: W dniu 1. lipca o godz. 7 wieczorem, auto jadące z Morskiego Oka uległo katastrofie, staczając się z gościńca z pasażerami z kilkumetrowej szkarpy w lesie. Szczegóły tej katastrofy są następujące:

Za Morskiem Okiem na 4 klm. zjeżdżający serpentyną samochód, którym kierował lekarz zakopiański dr. Wieselman, poczęło się nagle ślizgać i skręcając w prawą stronę, spadło z góry z wysok. 10 m. na szkarpę. Jadące osoby zostały wyrzucone z auta, z wyjątkiem dra Wieselmana który nie wypuścił kierownicy z rąk do ostatniej chwili. Dwie panie jadące autem, zostały silnie kontuzjonowane. Sędzia Löwenthal z Dobromila, został silnie kontuzjonowany, zaś syn jego Edward, student VII klasy gimnazjalnej zabił się na miejscu, uderzając głową o kamień. Jedna z pań, która prawie cudem ocalała, mimo potłuczeń, nawróciła w stronę Morskiego Oka, skąd niebawem nadjechała pomoc. Również z Zakopanego wyjechało auto z pomocą sanitarną. Powodem katastrofy było podobno odmówienie posłuszeństwa hamulca.

SPRAWA PROK. HURCZYNA. Wczoraj rozpoczął się zgodnie z naszą zapowiedzią, proces przeciw prok. Hurczynowi w sądzie okręgowym w Wilnie. Oskarżał prokurator Steiman oraz podprokurator Jankowski. Bronią adwokaci Szyszkowski i Kuszgowski. Obrona powołała trzech biegłych psychjatrów. Urząd prokuratorski wezwał 17 świadków. Hurczyn jest oskarżony o to, że w okresie od grudnia 1921 r. do listopada 1925 r. przywłaszczył sobie i roztrwonił sumy depozytowe, do których miał dostęp z racji swego stanowiska w 14 wypadkach na ogólną sumę zgórą 6,000 dolarów. Oskarżony nie przeczy tym faktom.

Z BAGATELI

Qui pro quo

Conferencierkę prowadzi Jarosy. Czyni to w sposób miły, dowcipny i nie nużący. Jarosy bawi się w psychologię narodów, przybiera minę filozofa i opowiada bajeczkę i powieść psychologiczną w dwóch zdaniach. Nie zdradzę jej jednak, bo nie chcę sympatycznemu artyście sprawić przykrości.

Potem Ordonka. Nie ta Ordonka znana nam z kocich ruchów, ale artystka o wybitnej inteligencji. Repertuar jednak nie dla niej przykrojony, bo wzięty na miarę Pogorzelskiej. Prawdziwą Ordonkę na pewno poznamy w następnych programach, ale już teraz jej „Piosenki przedmieścia" ogólnie się podobały.

Wreszcie Buczyńska. Pyszna jako niania w sketchu „Dawniej a dzisiaj". Z temperamentem wygłasza „nagrobki wielkich ludzi" i tańczy i śpiewa w duecie rosyjskim. Wolelibyśmy ją jednak widzieć na scenie. Doskonała okazja dla p. Nowakowskiego, by naprawić błąd p. Trzcińskiego.

Pozatem dwa wesołe sketche, w których wybija się p. Belski doskonałą mimiką. Są jeszcze i tańce baletu p. Wojnara ze swym sztabem „girls" No i śpiew p. Wawrzkowicza, o którym wszystkie panie jednozgodnie orzekły, że ma słodki głos.

Dekoracyjnie najlepiej wypadła „Ulica Marszałkowska".

Moasal.

Z MODY

Nieprzemakalne płaszczyki

Nowością w dziedzinie mody są kolorowe płaszczyki nieprzemakalne, które choć bardzo niedawno się ukazały, cieszą się ogromnem powodzeniem.

Powodzenie to na długo jest zapewnione, bowiem słoneczne miesiące właśnie zaczynają i do rzadkości, a deszcz staje się zjawiskiem niemal codziennem. Przytem płaszczyki te są bardzo ładne i niezmiernie praktyczne. Robione są z jedwabnej dość grubej gumy, w najprzeróżniejszych kolorach, fasonem angielskim, lub też mają kilka wąskich pelerynek u kołnierza. Guma używana na owe płaszczyki, ma jeszcze tę właściwość, że zmoczona deszczem nabiera bardzo ładnych srebrnych połysków. Kobiety więc, nawet podczas największej słoty będą teraz wyglądały ładnie i świeżo.

Najbardziej noszone kolory są: różowy „fraise" i pawi zielono-błękitny. Śliczne są też gorąca żółte i pomarańczowe.

Oczywiście, kapelusz powinien być dostosowany w kolorze i z tejże gumy. Najmodniejsze są birety, z fałdami na boku zebranemi i okolone maleńkiem rondkiem.

Dawne, szare zielonawe ibronzowe nieprzemakalne płaszcze z impregnowanej gabardiny, zupełnie wyszły z mody.

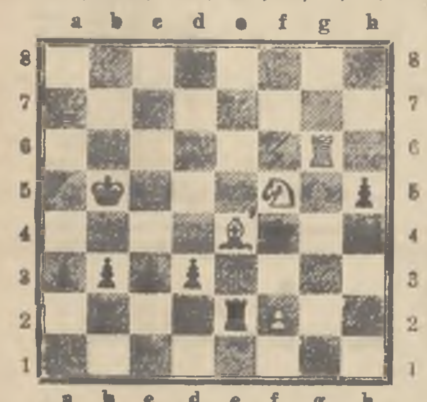
Dział szachowy „Nowego Dziennika"

pod redakcją M. Chwojnika

ZADANIE NR. 105.

Ułożył M. Havel.

Białe: Kb5, Da7, Wg6, Le4 Sf5, Pf2 (6 fig.).
Czarne: Kf4, Wb2, We2, Pa3, b3, c3, d3, h5 (8 fig.)



Mat w trzech posunięciach.

PARTJA NR. 73

Grana w turnieju o mistrzostwo Krakowa dnia 14-go czerwca b. r.

M. Chwojnik. Białe:	T. Kończyński. Czarne:
1. d2 — d4	d7 — d5
2. Sg1 — f3	Sg8 — f6
3. c2 — c4	e7 — e6
4. Lc1 — g5	h7 — h6
5. Lg5 × f6 (1)	Dd8 × f6
6. Sb1 — c3	c7 — c6
7. e2 — e3	Lf8 — b4
8. Dd1 — b3!	Lb4 × c3+
9. Db3 × c3	Sb8 — d7
10. Wa1 — c1	0 — 0
11. Lf1 — d3	Wf8 — e8
12. 0 — 0	Df6 — e7 (2)
13. Wf1 — d1	d5 × c4
14. Ld3 × c4	Sd7 — b6
15. Lc4 — b3	Lc8 — d7
16. e3 — e4	We8 — d8
17. Sf3 — e5	Ld7 — e8
18. Wd1 — d3 (3)	Sb6 — d7
19. Se5 — c4	c6 — c5!
20. d4 — d5!	e6 × d5 (4)
21. Wd3 × d5!	Sd7 — f6 (5)
22. Wd5 — e5	De7 — c7
23. Sc4 — e3	b7 — b6
24. Se3 — f5	Kg8 — h7 (6)
25. We5 — e7	Dc7 — c8? (7)
26. Lb3 × f7	Le8 × f7
27. We7 × f7	Czarne się poddały.

UWAGI.

(1) Po 5 Lg5 — h4 czarne uzyskują lepszą partję zapomocą d5 × c4.

(2) Czarne rezygnują z 12... d5 × c4 13. Ld3 × c4 e6 — e5 z powodu 14.Wc1 — d1! e5 — e4 15. Sf3 — d2, grożąc 16. f2 — f3.

(3) Białe przygotowują atak na osłabioną pozycję czarnego króla.

(4) Po 20... b7 — b5 białe grają 21. Wd3 — g3 De7 — f6 22 e4 — e5 i uzyskują lepszą partję.

(5) Na 21... De7 × e4 następuje 22 Sc4 — d6!

(6) Nie można grać 24... Sf6 — g4 z powodu 25. We5 × e8+.

(7) Decydujący błąd.

KRONIKA SZACHOWA.

BUDAPESZT. Dnia 26 czerwca rozpoczął się tu międzynarodowy turniej szachowy. Biorą udział następujący mistrze: Colle, Grünfeld, Havasi, Kmoch, Mattison, Monticelli, Nagy, Prokesch, Reti, Rubinstein, Steiner, Takacs, Tartakower, Vajda, Znosko-Borowski, Yates.

MECZ KORESPONDENCYJNY.

1. Auerbach 15. Sc3 — b5, 3. Birnstein, 5. Brust 5. Sg1 — f3, 8. Frey 18. e5 — e6, 9. Grubner 16. c6 — c5, 10. Gutwirth, 11. Hansen 14. f4 — f3, 13. Kampf 16.Se7 — f5, 14. Kluger, 17. Langer 18. L × f1 i 19. Dd6 — e7, 19. Leuchter 13. Ld6 × e5, 20. Liebeskind 16. h2 — h4, 21. Markus 12. Dh4 — e7, 25. Szochet, 26. Spitz 16. Sc3 × d5, 28. Stempel 12. Db7 — c6, 29. Klein 7. c7 — c5, 31. Szwarc, 33. Gross 14. Lc8 — e6, 34. Nattel.

ODPOWIEDZI REDAKCJI:

S. F. (NOWY TARG): Zadanie (dwnchod.) jest łatwe i maty są nieczyste.

P. L. (KRAKÓW): Pierwsze zadanie jest dobre. Drugie jest słabe i ma szereg duali (np. Db3+ w drugiem posun. i Sc1+ i mat lub Sd3+ i mat). List Pański zaginął. Proszę jeszcze raz nadesłać to zadanie, to umieszczę.

ROZWIĄZANIE KOŃCÓWKI NR. 54.

1. Sc4+ Ke2 2. g7 Ld5, 3. b7 Sd7 4. Sb6 La2, 5. S × d7 Ld6, 6. Sc5 Lg8, 7. Se4 Lb8 8. Kf6 La2, 9. Sd7 i t. d.

Co słychać zagranicą?

Anonimowe listy do króla angielskiego

Król angielski Jerzy i jego córka księżniczka York otrzymują od dłuższego czasu starannie i kaligraficznie pisane listy anonimowe. Autor żąda tylko małej bagatelki, bo wypłaty 10.000 funtów, grożąc w przeciwnym razie uprowadzeniem Jego Królewskiej Mości i córki. Autor listów nie posługuje się pocztą, tylko dziwnym sposobem przemyca swe listy.

Policja szuka sprawcy, lecz dotychczas nie wpadła na żaden ślad. Zdawało się, że przyłapano już sprawcę, gdy aresztowano jegomościa, który niepostrzeżenie wkradł się do królewskich apartamentów. Okazało się później, że jest to londyński akrobata, który się założył, że wdrapie się na fasadę królewskiego pałacu i tą okrężną drogą dostanie się na królewskie pokoje. Artysta wygrał zakład, ale dostał się do aresztu.

Autora anonimów policja dotychczas nie odkryła. Przypuszczają, że autorem musi być jakiś warjat, a przemawia za tem okoliczność, że także i książę Walji jest nagabywany takimi listami. Zresztą amator 10.000 funtów nie podaje oczywiście swego adresu...

Sprawa wywołuje w Londynie powszechną sensację.

Antysemicki testament

W Budapeszcie toczy się obecnie ciekawa sprawa spadkowa.

Zmarły w lutym br. były rektor uniwersytetu budapeszteńskiego i profesor na wydziale lekarskim tej wszechnicy, Dr Jan Barsony, który swego czasu wzywał młodzież uniwersytecką, aby za żadną cenę nie dopuściła do zniesienia „numerus clausus", mianował testamentem niepełnoletnią córkę swą Ewę, jeneralną spadkobierczynią pozostawionego przez siebie majątku, pod warunkiem wszakże, iż nie poślubi człowieka w którego żyłach płynie krew żydowska, czy to ze strony ojca, czy też matki. Gdyby zaś Ewa poślubiła takiego człowieka, to otrzyma tylko przypadającą jej prawnie część spadku i czwarta część spadku, przypadłaby w takim razie krewnym zmarłego, a czwartą część ma otrzymać klinika kobieca uniwersytetu budapeszteńskiego na ufundowanie stypendjum, przeznaczonego wyłącznie dla lekarzy chrześcijan.

Wdowa po prof. Barsonym zwróciła się wobec tego do sądów z prośbą o unieważnienie testamentu jej męża, dowodząc, że warunki w nim wymienione są niemożliwe do spełnienia, gdyby bowiem chciano sprawdzić, czy człowiek, którego córka jej chciałaby poślubić nie posiada w sobie w 15-ym lub 16-ym stopniu przymieszki krwi żydowskiej, to tego nie możnaby przy obecnym stanie nauki dokonać.

Również brat zmarłego profesora, znany pisarz Stefan Barsony, wystąpił sądownie przeciwko testamentowi, gdyż posiada syna, Elmera, który ożenił się z Żydówką.

Sprawa ta budzi w Budapeszcie ogólne zainteresowanie.

Harem w Budapeszcie

Żyje w Budapeszcie syn sułtana Abdul Hamida książę Abdul Kadir. Ma żonę i kochankę, co się nie tylko książętom krwi przydarza. Żona mu uciekła ze sekretarzem — zdarza się to także gdzieindziej. Kochanka zastępuje mu harem.

Odaliską jest Lulu, tancerka z kabaretu. Mieszka w pałacu i cieszy się zupełnem zaufaniem księcia. Przyjmuje w swych apartamentach rozmaitych swych „kuzynów", z czem książę widocznie się pogodził, szanując stosunki europejskie.

Ale książę ma zwyczaj, że czasami idzie już o 9 wieczorem spać i chce mieć spokój. Tego zwyczaju nie podziela jego faworyta i dlatego doszło do konfliktu, który smutno się skończył dla księcia. Bo gdy pan i władca haremu udał się pewnego wieczora na spoczynek, jego faworyta gościła u siebie znowu jakiegoś swego kuzyna. Lulu ma bowiem bardzo wielu kuzynów. Tym razem był to student Melegy, jegomość bardzo hałaśliwy. Książę nie mógł usnąć i dlatego pofatygował się do apartamentów swej faworyty, lecz znalazł drzwi zamknięte. Pukał, ale stało ię nie wedle przysłowia, bo mu nie otwarto. Przywołany ślusarz otworzył drzwi, a książę mógł być świadkiem czułej bardzo sceny. Wzruszyło go to mocno i dlatego kazał studentowi iść precz. Lecz student oświadczył, że jest gościem u swej kuzynki. Następnie całkiem niedelikatnie pobił księcia, wyrzucił go za drzwi, które mu zamknął przed nosem.

Książę wniósł doniesienie karne na studenta, aj prasa budapeszteńska trzyma się za boki...

———o§o———

LOT DO BIEGUNA POŁUDNIOWEGO. Porucznik marynarki Stanów Zjednoczonych Byrd, który rozsławił swe nazwisko udanym lotem do Bieguna Północnego, przygotowuje się teraz do podbicia Bieguna Południowego we wrześniu br. na samolocie Fekkera, zaopatrzonym w trzy silniki.

LATAJĄCY LEKARZE. Australijski urząd zdrowia rozważa obecnie plan niesienia pomocy lekarskiej miastom i osadom które oddalone są od posterunków służby sanitarnej. Z inicjatywy Czerwonego Krzyża w całej Australji powstać ma sieć komunikacji radjowej, która obejmować będzie najbardziej odludne osiedla ludzkie. Stacje radiowe znajdują się w kontakcie z lotniczem pogotowiem ratunkowem, które na wypadek ciężkiej choroby wysyła natychmiast lekarza samolotem celem udzielenia pomocy. Zważyć należy, że komunikacja kolejowa w Australji jest bardzo słabo rozwinięta, inicjatywa więc Czerwonego Krzyża ma dla kolonistów i fermerów doniosłe znaczenie.

NAJWIĘKSZY CZŁOWIEK ŚWIATA. W mieście Augusta, Maine, w Stanach Zjednoczonych, rozpisano pomiędzy dziećmi szkolnemi konkurs na temat, kto jest największym człowiekiem świata? Pierwsze miejsce otrzymał Pasteur (6.800 głosów). Następnie idą: Kolumb, Washington, Franklin, Wilson, Joanna d'Arc, Sokrates, Gutenberg, Livingstone i Stephenson.

Wesoły kącik

ANTYTEZY I PARADOKSY.

Żaden kraj nie posiada tyle antytez i paradoksów, co Polska. Naprzykład:

W każdym prawie domu mamy bank, a — nie mamy pieniędzy.

Mamy najmniejszą flotę a — największą ilość admirałów.

Co roku mamy urodzaj, a — chleb drożeje.

Każdy jest u nas politykiem, a — osobistości politycznej brak na lekarstwo.

Tylu próżniaków i bezrobotnych, a — nikt nie ma czasu.

Bezmiar kupców, a — żadnego handlu.

Cały stek finansistów, a — finanse pod psem.

Jeden mówi drugiemu „całuję rączki", a — myśli sobie równocześnie co innego.

Co parę tygodni nowy rząd, a — wszystko po staremu. („Hajnt")

SKROMNE ŻYCZENIE

„Nazwał mnie pan w liście łajdakiem i oszustem, co sobie mój buchalter pomyślał? — Jeśli pan znowu użyje podobnych wyrażeń to niech pan z łaski swojej na kopercie napisze przynajmniej „prywatne"!

OSZUKANY

Kipman wpada nazajutrz po ślubie do szadchena i ryczy wściekły: „Ty bandyto, ty oszuście! Powiedziałeś mi, że moja przyszła żona ma garb, że kuleje i że ma pół miljona posagu. A teraz okazuje się, że nie ma ani grosza"! — Szadchen: „No, co do posagu to naprawdę pana oszukałem. Ale co do innych przymiotów miałem przecie rację".

Rocznica Herzla

Egz. Org. Sjon. na zach. Małopolskę i Śląsk komunikuje:

Z okazji rocznicy Herzla urządzone będą w całym kraju nabożeństwa uroczyste w bóżnicach, zebrania ludowe, jakoteż akademje. Z ramienia Egzekutywy przemawiać będą:

Andrychów 11 bm. prof. Berkowicz, Bielsko 4 bm. Dr. Hirschfeld, Biecz 4 bm. Dr. Gross, Czudec 4 bm. El. Wang, Jarosław 4 bm. Neiger Ch., Katowice 5 bm. Dr. R. Feldschuh (Ben Szem), Kańczuga 4 bm. Potascher O., Kęty 1 bm. Dr. Zipper, Krosno 4 bm. Dr. Oberländer, Krzeszowice 4 bm. Paul Braff, Łańcut 4 bm. M. Wiesenfeld, Nowy Targ 4 bm. Dr. R. Feldschuh, Rymanów 4 bm. Dr. Weinreb, Strzyżów 4 bm. A. Südwaris, Tarnów 4 bm. Dr. I. Schwarzbart, Trzebinia 4 bm. M. Biecher (sekr. Org.) i Żywiec 11 bm. Ch. Neiger.

KRONIKA

Wschód słońca	Lipiec	Zachód słońca
3 m. 20	3 Sobota 21 Tamuz	19 m. 59

W rocznicę śmierci Herzla

Staraniem Związku żyd. młodz. akad. U. J. „Przedświt-Haszachar" odbędzie się w niedzielę. 4 bm. o godzinie 11 przedpołudniem, jako w 22-letnią rocznicę śmierci Teodora Herzla,

Uroczyste Nabożeństwo.

Godne uczczenie 1-ej matury w gimnazjum żydowskiem w Krakowie

Wydział Żydowskiego Towarzystwa Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie uczcił pierwszą maturę, jaka w tym roku odbyła się w gimnazjum prowadzonem przez Towarzystwo, w sposób nader godny uznania. Oto Wydział z własnych, prywatnych funduszów swych członków ufundował jednorazowe stypendjum w kwocie 300 zł. dla najgodniejszego abiturjenta Zakładu. Pierwszeństwo wśród ubiegających się mają ci, którzy udają się obecnie na studja do Palestyny.

Podania należy wnosić na ręce Dyrekcji Zakładu do dnia 5 bm.

Wydziałowi Ż. T. S. L. i Śr. należy się uznanie za piękny pomysł uczczenia pierwszej matury gimnazjalnej.

Emigracja palestyńska

Biuro Palestyńskie, Kraków, Zielona 17. podaje do wiadomości, że nadeszło telegraficzne zawiadomienie z Jerozolimy, iż wysłano na poczet okresu letniego dodatkowo 400 certyfikatów dla emigrantów niekwalifikowanych do 35 lat i kwalifikowanych — z działu budowlanego — do 45 lat, jakoteż dla dziewcząt w ograniczonej ilości. Powyższe certyfikaty zostały oddane do dyspozycji Wydziału Palestyńskiego, który za zgodą Rządu Palestyńskiego będzie mógł je dowolnie według własnego uznania przydzielić emigrantom wyżej wymienionych kategoryj. Przedewszystkiem będą przy podziale obecnych certyfikatów uwzględnieni chalucim, którzy jadą grupami do Palestyny, następnie osoby, które otrzymały hamlacoth od Departamentu emigracyjnego Egzekutywy w Jerozolimie. Odnośnie do dziewcząt przydzieli się certyfikaty tylko tym, co do których będzie zachodziła pewność, że zostaną przyjęte do osiedli rolniczych tj. kolonij albo kwuc, jakoteż tym, które otrzymały od swoich bliskich krewnych w Palestynie hamlacoth. W związku z tem wzywamy wszystkich, którzy reflektują na przydział certyfikatów z obecnego kontyngentu, by pisemnie albo osobiście zgłosili się w Biurze Palestyńskiem z odnośnymi dokumentami.

Święto amerykańskie

Ze względu na napływ większej liczby publiczności w niedzielę 4-go bm. przy Mogile Kościuszki wojskowość zezwoliła na użycie dziedzińca koszar wojskowych, leżącego po prawej stronie wejścia, skąd publiczność będzie mogła obserwować całą uroczystość. Władze wojskowe zarządziły na ten dzień dekorację koszar. Roboty około obetonowania podłoża pod tablicę i wykonania kamiennego obramienia są już na ukończeniu. Przy tej sposobności budownictwo miejskie uporządkowało ścieżki i trawniki na całej przestrzeni Mogiły. U szczytu Mogiły pod kamieniem Kościuszki umieszczone będą chorągwie: Amerykańska i Polska. Członkowie zaś uroczystości będą trzymać w rękach małe chorągiewki z emblematami Stanów Zjednoczonych. W czasie defilady orkiestra wojskowa 20 pp. odegra szereg marszów oraz hymny amerykański i polski w czasie przemówień i odsłonięcia tablicy.

Dla wygody publiczności zdążającej na obchód samochody zakładów miejskich kursować będą od godziny 9-tej rano do 10-tej w dzień uroczystości na przestrzeni od ostatniej willi na Salwatorze do bramy koszar pod Kopcem Kościuszki.

Ciągnienie dolarówki

Onegdajsze losowanie 5 proc. premjowej pożyczki dolarowej serji II. — o którego głównych wynikach wczoraj już donosiliśmy, — dało następujące wygrane:

Ogółem wylosowano 57 premji na ogólną sumę 25 tysięcy dolarów. Premje padly na numery następujące:

8 tysięcy dolarów na Nr. 302206.

3 tysiące dolarów na Nr. 827669.

Po tysiąc dolarów na Nr. Nr.: 406579, 706981 856242, 931323, 949228.

Po pięćset dolarów padło na Nr. Nr.: 671576, 461216, 815686, 662231, 269976, 674208, 411782, 381789, 316893, 578867.

Po sto dolarów padło na Nr. Nr.: 668021, 17921, 671271, 387923, 914137, 204567, 495727, 377672, 371644, 700343, 852926, 364103, 630089, 749968. 182180, 539116, 508966, 69026, 635706, 303348, 901983, 59151, 851811, 180109. 825157. 702158, 798615, 191423, 517523, 112724, 335326, 404350, 643744, 276938, 496260, 636608, 519098, 912282, 142342, 142209.

Powitanie wojewody Darowskiego przez urzędników województwa

Wczoraj o godz. 10 rano ustępujący wojewoda Kowalikowski przedstawił w salonie recepcyjnym urzędu wojewódzkiego nowemu wojewodzie Darowskiemu naczelników wydziałów i personel urzędniczy województwa.

Do nowego wojewody przemówił w ciepłych i serdecznych słowach ustępujący ze swego dotychczasowego stanowiska wojewoda Kowalikowski, życząc mu najpomyślniejszych wyników pracy na nowym posterunku. Następnie wicewojewoda Wawrausch imieniem wszystkich urzędników województwa krakowskiego powitał w osobie wojewody Darowskiego, nowego zwierzchnika urzędu, zapewniając go o lojalności i najlepszych chęciach zespołu urzędniczego, którego zadaniem będzie ułatwiać i dopomagać nowemu kierownikowi urzędu w spełnianiu jego ciężkich obowiązków na tym posterunku.

Na powyższe przemówienia odpowiedział p. wojewoda Darowski, dziękując za wyrażone mu słowa życzliwości tak ze strony ustępującego wojewody Kowalikowskiego jak i ze strony urzędników województwa, przyczem nadmienił, że znana mu jest wypróbowana gorliwość w spełnianiu obowiązków służbowych i lojalność urzędników małopolskich, którzy mając dawne doskonałe tradycje pracowników spełniających z całem poświęceniem swe zadania względem państwa, zajęli w ogólnym aparacie państwowym administracji polskiej liczne nader ważne posterunki i na tych posterunkach wywiązywali się zawsze przykładnie ze swych zadań pracy. Pan wojewoda wyraził nadzieję, że obustronny stosunek między nim a nowym zespołem pracowników, nad którymi obejmuje kierownictwo, ułoży się jak najlepiej ku dobru i pożytkowi idei państwowej polskiej, która mu w tej pracy będzie przewodzić. Przytem zaznaczył p. wojewoda, że tak urzędnicy jak i społeczeństwo województwa krakowskiego znajdą w nim gorącego orędownika wobec władz centralnych.

Wkońcu wocewojewoda Dr. Wawrausch przedstawił wojewodzie Darowskiemu wszystkich obecnych urzędników.

— REJESTRACJA CZŁONKÓW „HITACHDUTU". Zgodnie z uchwałą Konferencji krajowej „Hitachdutu" uchwalił Komitet lokalny przeprowadzić rejestrację członków Hitachdutu i nowo zgłaszających się od dnia 1 do 15 lipca br. Zgłoszenia przyjmuje Komitet lokalny codziennie z wyjątkiem piątków od godz. 8—9 wieczorem w lokalu Hitachdutu, Dietla 105/II. of.

W związku z tem urządza Komitet lokalny zebranie dyskusyjne dziś w sobotę o godz. 3 popoł. w lokalu Ezry, Krakowska 41, na którem referować będą: O. Spiro i A. Liebeskind n. t. „Nasze zadania w ruchu sjońskim".

— WPISY do 7-mioklasowej szkoły powszechnej „Cheder Iwri" (Mizrachi) oraz do IV. kl. gimnazjum humanistycznego „Tachkemoni" odbywają się do dnia 4 bm. włącznie między godz. 3 a 5 popoł. w kancelarji szkoły, przy ul. Kupa 16. 2641

— HEATID —PRZYSZŁOŚĆ, STRADOM 18. Dziś w sobotę o godz. 4 odbędzie się referat. W niedzielę w razie pogody odbędzie się wycieczka do Dubja. Punkt zborny Dworzec kolejowy godz. 1'45.

Zniżki pasażerskie i towarowe Aerolotu

Celem uprzystępnienia komunikacji powietrznej między Polską i Austrją postanowiła Polska Linja Lotnicza Aerolot ze względu na wypróbowaną rolę, jaką Targi Wschodnie odgrywają w ożywieniu stosunków handlowych między obu krajami i licząc się ze spotęgowanym pasażerskim i towarowym ruchem do Lwowa podczas Targów Wschodnich, udzielać w czasie kampanji na odcinkach swej sieci Wiedeń—Kraków—Lwów i z powrotem 50 proc. zniżki obowiązujących taryf pasażerskich i towarowych stawek przewozowych dla uczestników i osób zwiedzających VI Targi Wschodnie, dla eksponatów z Austrji, a następnie także i dla sprzedanego podczas Targów Wschodnich kontyngentu.

— POSIEDZENIE RADY CENTRALNEJ ORG. SJONSKIEJ odbędzie się w poniedziałek dnia 5 bm. o godzinie 8.30 wiecz. — Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

WYCIECZKA WĘGIERSKA przybędzie do Krakowa we wtorek 6 bm. Komitet ułożył szczegółowy program przyjęcia gości, którzy zabawią w Krakowie dwa dni.

— Z UNIWERSYTETU JAGIELLONSKIEGO. Eda Schiudlerówna z Krakowa uzyskała na tutejszym Uniwersytecie tytuł doktora filozofji.

P. Berta Hirschfeldówna z Podgórza uzyskała na Uniwersytecie Jagiellonskim tytuł doktora filozofji.

— NA BIBLJOTEKĘ JAGIELLONSKĄ. Rada wyznaniowa krakowskiej gminy żydowskiej uchwaliła na wniosek wiceprezydenta Dra Fischlowitza na cele Bibljoteki Jagiellońskiej subwencje w kwocie 300 zł. W zeszłym roku przystąpiła gmina żydowska do Towarzystwa przyjaciół Bibjoteki Jagiellońskiej jako członek założyciel.

— BUDOWA CMENTARZA ŻYDOWSKIEGO. Rada wyznaniowa gminy żydowskiej uchwaliła na ostatniem posiedzeniu, na podstawie referatu inż. Weinbergera, rozpisać rozprawę ofertową na budowę domu przedpogrzebowego na nowym cmentarzu. Budynek ma być ukończony we wrześniu br. — Rada uchwaliła na ten cel kredyt w kwocie 45.000 zł.

— REDUKCJA W SZKOLNICTWIE POWSZECHNEM W KRAKOWIE WSTRZYMANA. W dniu wczorajszym zjawiła się u kuratora Dra Riemera delegacja wybrana na ostatnim ogólnym wiecu rodzicielskim, złożona z prezydenta inż. Rollego, Dra Mullera, Feldmana i Sprungowej. Delegacja przedłożyła rezolucję wiecu przeciwko redukcji w szkolnictwie powszechnem. Kurator Dr. Riemer oświadczył, że redukcja w szkolnictwie powszechnem w Krakowie została wstrzymana, a ostateczne załatwienie nastąpi dopiero po wpisach szkolnych.

— CENY NA TARGU WCZORAJSZYM były następujące: Nabiał: 1 litr mleka zbieranego 20 do 25 gr, niezbieranego 30 do 35 gr kwaśnego 25 do 30 gr, śmietany słodkiej 50 do 60 gr. kwaśnej 1.80 do 2 zł, 1 kg masła 4.80 do 5 zł, deserowego 6.60 do 6.80 zł, sera 1.20 do 1.30 zł, kopa jaj 8.80 do 9 zł, sztuka 15 do 16 gr. Drób: kura 4 do 8 zł, para kurcząt 3 do 7 zł, kaczka 3 do 4.50 zł, gęś 5 do 8 zł. Jarzyny: 1 kg ziemniaków starych 12 do 14 gr nowych 20 do 25 gr, marchwi 20 do 25 gr, buraków 15 do 18 gr, cebuli 24 do 26 gr, kapusty 80 do 84 gr, kalarepy 45 do 50 gr, pomidorów 4.50 do 4.80 zł, rombarbarum 50 do 60 gr, szpinaku 30 do 40 gr, groszku 1.50 do 1.60 zł, chrzanu 4.50 do 5 zł, szczawiu 25 do 30 gr, ogórków kopa 24 do 30 zł, sztuka 50 do 70 gr, sałaty kopa 80 gr do 1.20 zł, bobu litr 95 gr do 1 zł, kalafiorów sztuka 80 gr do 1.60 zł. Owoce: 1 kg czereśni 80 gr do 2.20 zł, wiśni 1.20 do 1.40 zł, truskawek 1.40 do 1.60 zł, agrestu 80 gr do 1 zł, porzeczek 1.20 do 1.40 zł, moreli 5.40 do 5.60 zł, brzoskwiń 6.20 do 6.40 zł, 1 litr borówek 20 do 30 gr, poziomek 80 gr do 1 zł. Ryby: 1 kg karpia 6 do 7 zł szczupaka 6 do 7 zł wiślanych 2,50 zł, innych 6 zł.

— SAMOBÓJSTWO INŻYNIERA. Wczoraj popołudniu wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Pańską l. 6, gdzie w mieszkaniu własnem odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru w skroń 65-letni Onufry Piekarski, inżynier. Lekarz pogotowia stwierdził zgon. Powodem rozpaczliwego kroku denata był rozstrój nerwowy z powodu ciężkiego położenia finansowego. zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

— WŁAMANIE DO WOZU KOLEJOWEGO I KRADZIEŻ TYTONIU. Przed kilku dniami włamali się nieznani sprawcy na tutejszym dworcu towarowym do wozu kolejowego przez oderwanie blomb i skradli 7 bali tytoniu liściastego. W czasie dochodzeń organa śledcze wspólnie z posterunkiem policji na dworcu wykryły 7 paserów, u których zakwestjonowano większą ilość tytoniu liściastego i kilka maszyn do krajania tytoniu. Paserów wraz z rzeczami odstawiono do aresztów sądowych zaś za sprawcami powyższej kradzieży wszczęto poszukiwania.

— DWA WŁAMANIA. Tadeusz Bartoszyński zam przy ul. Zyblikiewicza (Dom PKO.) doniósł, że dnia 29 czerwca br. skradziono mu ze zamkniętego mieszkania przy pomocy dobranego klucza lub wytrycha garderobę łącznej wartości około 200 zł. — Na szkodę Leona Wadlera właściciela resturacji przy ul. Tadeusza Kościuszki l. 30 skradziono w nocy z dnia 1—2 bm. ze zamkniętej piwnicy, do której sprawcy dostali się przez wyjęcie kraty w oknie, większą ilość flaszek z likierem wartości około 300 zł.

— NA GORĄCYM UCZYNKU. Organa policji aresztowały i odstawiły do aresztów sądowych niejakiego Alberta Zbigniewa (lat 20) z Jarosławia, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, za usiłowaną kradzież pieniędzy na szkodę Stopki Ludwika, profesora, zam. przy ul. św. Sebastjana l. 16. Złodzieja przytrzymała w mieszkaniu żona prof. Stopki.

— DJABLIK DRUKARSKI zmienił w numerze wczorajszym w telegramie z Genewy o zakończeniu obrad Komisji Mandatowej słowo „szkół" na „pism" Rzecz jasna, że chodzi o subwencje rządowe dla szkół hebrajskich, a nie dla pism hebrajskich.

Z giełdy

Giełda krakowska z 2 bm. Akcje: Zieleniewski 9, Górka 7.10, Elektrownia w Sierszy 0.16, Chybie 3.30.

Waluty nadal zniżkowe, nieoficjalnie płacono za dolara 9.60—9.45 Bank Polski płacił za gotówkę 9.40, za czeki 9.50.

Giełda płodów rolniczych w Krakowie z dnia 2 bm. Ceny za 100 kg — parytet Kraków. Pszenica czerw. i żółta kraj. dwor. 73/74 48·50—49·00, pszenica targowa 70/72 47·00—48·00, żyto dworskie kraj. 70/74 32·50—33·00, żyto targowe 67/69 31·50—32·00, jęczmień na krupy 35·00—36·00, jęczmień na paszę 33·00—34·00, kukurudza krajowa 32·00—33·00, kukurudza Cinquantino 38·00—39·00, siano słodkie nowe 8·50—9·00, siano średnie 7·00—8·00, słoma długa 4·50—5·00, słoma mierzwa luzem 4·00—4·50, ziemniaki stołowe 9·50—10·00, mąka pszenna okr. krak wym. 45 proc. Nr. 87·00—88·00, mąka pszenna okr. krak. wym. 50 proc. 85·00—86·00, mąka pszenna okr. krak. wym. 70 proc. 72·00—73·00, mąka psz. z młyn. kong. Nr. 0000 50 proc. 79·00—81·00, mąka pszenna z młyn. kong. grysikowa 83·00—84·00, mąka pszenna z młyn. kong. chlebowa 75·00—77·00, mąka żytnia okr. krak. wymiału 60 proc. 52·00—53·00, mąka żytnia okr. pozn. wymiału 65 proc. 55·00—56·00, otręby żytnie 18·50—19·50, otręby pszenne 18·00—18·50, pęcak zwyczajny 60 proc. 54·00—55·00, pęcak okrągły 55·00—57·00, siekanka jęczmienna 54·00—55·00, kasza jaglana krajowa 65·00—73·00, kasza jaglana zagraniczna 74·00—75·00, kasza tatar. cała 67·00—70·00, kasza tatar. łamana 62·00—65·00, kasza tarnopolska 65·00—68·00, ryż cały Burma II. 102·00—105·00.

Giełda warszawska

Warszawa 2 bm. (PAT.) **Giełda waluty.**

Dolary 9·40, 9·20, sprz. 9·22, kup. 9·18.
Belgja 25·30, 25·36, 25·[illegible]4.
Londyn 46·32, 45·33, sprz. 45·44, kup. 45·22,
N. Jork 9·50, 9·30, sprz. 9·32, kup. 9·28.
Paryż 25·40, 25·15, sprz. 25·10, kup. 25·—.
Praga 27·60 sprz. 27·67 kup. 27·65
Szwajcarja 180·42, 180·45, sprz. 186·45, kup. 180·—
Włochy 33·70, 33·21, 33·05.
Wiedeń 131·82, sprz. 132·15, kup. 131·49.

Papiery państwowe: 8 proc. pożyczka konwersyjna 155—156, 5 proc. pożyczka konwersyjna 34—36, pożyczka dolarowa 66, pożyczka kolejowa 178—179.

Akcje: Bank Małopolsk Kraków —·— Bank Przemysłowy Lwów 6.08, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 4·— Puls 3·30, Wild —·— Cegielski 6·25, Parowozy 0·11 Zawiercie 6·00, Żegluga 0·07, Polska nafta 0·20, Siła i Światło 6·11, Chmielów 0·12 Starachowice 0·36, Pocisk 0·42 Zieleniewski 9·50, Żyradów 7·25 Chodorów 3·[illegible].

Giełda lwowska

Lwów, 2. 7 PAT. Akcje: Hipoteczna 0.53, 0.54, 0.55, 0.56, Chybie 3.40, Oikos 1.35, Tespy 12.75—13, Chodorów 60—61.50.

Giełda zbożowa: pszenica biała krajowa 40.50—41.50, pszenica krajowa czerwona 42.75—43.75, żyto małopolskie 25.75—26.75, jęczmień małopolski 27.25—28.25, owies małopolski 31—32.

Giełda zurychska

Zurych, 2. 7 PAT. Paryż 13.85, Londyn 25.140, Nowy Jork 5.166, Belgja 13.95, Włochy 18.30 Hiszpanja 83.05, Holandja 207.50, Berlin 123, Wiedeń 73.07, Sztokholm 138,62, Oslo 113,50, Kopenhaga 136.90, Sofja 3.75, Praga 15.295 Warszawa 50.50, Budapeszt 0.722, Białogród 9.145, Ateny 6.35, Bukareszt 2.475, Konstantynopol 2.73, Helsingfors 13. Buenos Aires 208. Tendencja spokojna.

Giełda londyńska

Londyn, 2. 7 PAT. Nowy Jork 4.86 17/32, Holandja 12.11 3/8, Francja 181.25 Belgja 179.75, Włochy 136.87, Niemcy 20.44. Szwajcarja 25.14, Hiszpanja 30.22, Danja 18.36, Szwecja 18.13 3/8, Norwegja 22.15, Helsingfors 193.25, Praga 164.18.

Giełda paryska

Paryż, 2. 7 PAT. Londyn 181 Nowy Jork 37.20, Belgja 101, Hiszpanja 599, Włochy 142, Szwajcarja 720, Danja 945, Holandja 1491, Norwegja 817, Szwecja 999, Rumunja 17 3/4.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 2. 7 (D) Warszawa 9, Londyn 486 19/32, Paryż 268 i pół, Wiedeń 14 1/8, Praga 296 1/4, Włochy 355, Belgja 272, Budapeszt 14 i pół, Szwajcarja 19.36, Helsinfors 272, Sofja 72, Holandja 40.17, Oslo 21.95, Kopenhaga 26.67, Sztokholm 26.83, Bukareszt 47 i pół, Berlin 23.81, Belgrad 177, Tokio 46.90.

TELEGRAMY

Proces o zdradę główną w Przemyślu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Przemyśl, 1 7. (T) Wczoraj rano rozpoczęła się tutaj przed trybunałem przysięgłych rozprawa przeciwko 8 Ukraińcom, oskarżonym o zdradę główną z paragr. 58 u. k. Na ławie oskarżonych zasiada 4 studentów i 4 robotników ukraińskich w wieku od 19 do 23 lat. — Na wniosek prokuratora zarządzono tajność rozprawy tylko na czas odczytania aktu oskarżenia i zekwestjonowanych druków. Oskarża prok. Prohaska, w skład trybunału wchodzą sso. Bahr, jako przewodniczący i radca Hesse i Bej jako wotanci. Bronią adw. dr Akser, dr. Rosenthal, dr Grosfeld i dr. Zachajkiewicz.

Śledztwo w sprawie katastrofy na ćwiczeniach

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1 7. (Sin) Jutro rano wraca do Warszawy specjalna komisja wojskowa, delegowana do Powońka celem ustalenia przyczyny katastrofy pod Kowlem. Wedle sprawozdania tej komisji katastrofa ta była następstwem przypadku. —

Wzrost dochodów z monopolów tytoniowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1. 7 Sin Dochody skarbu państwa z monopolu tytoniowego wykazują stale tendencję zwyżkową. Wpływy z monopolu wynosiły w br. w styczniu 17 miljonów, w lutym i marcu po 18 miljonów zł. w kwietniu 19, w maju 20, w czerwcu 22 miljony zł.

Groźba strajku węglowego na Górnym Śląsku

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Gliwice, 1. 7 Sin. Pracownicy w przemyśle górniczym wypowiedzieli umowę zbiorową z dniem 1 lipca, żądając zmiany warunków. W odpowiedzi na to pracodawcy ze swej strony wypowiedzieli posady wszystkim robotnikom z dniem 1 sierpnia br. Zanosi się więc na strajk w górnośląskim przemyśle węglowym.

8-godzinny dzień pracy w III. czytaniu

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 1. 7 (L) Dziś rozpoczęło się 3-cie czytanie ustawy o 8-godzinnym dniu pracy w górnictwie. W toku dyskusji rzucił komunistyczny poseł Johns obelżywe słowa pod adresem rządu, który nazwał „zgrają morderców". Johns został wykluczony z posiedzenia.

Dykusja toczy się dalej. Powszechnie panuje przekonanie, że ustawa przejdzie również w III. czytaniu.

Lloyd George do Rosji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 1. 7 (L) Lloyd George wyraził życzenie wyjazdu wsierpniu lub wrześniu do Rosji na 3 miesiące, jeżeli rząd rosyjski da mu gwarancję, że będzie mógł spokojnie badać stosunki polityczne i gospodarcze w Rosji bez jakichkolwiek przeszkód.

Cynizm węgierskich kół rządowych przechodzi wszelkie granice!

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Budapeszt. 1 7. (D) Słychać, że rząd ma zamiar wprowadzić pewną zmianę w dotychczasowych przepisach o przyjmowaniu studentów na wyższych uczelniach. Mianowicie, ze względu na to, iż okazało się, że kasy uniwersyteckie są puste z powodu nieprzyjmowania słuchaczy żydowskich, rząd zamierza znowelizować ustawę o numerus clausus w ten sposób, że na uniwersytet będzie mógł być przyjmowany każdy bez ograniczeń, natomiast po ukończeniu studjów władze uniwersyteckie będą orzekały dopiero czy dana osoba będzie mogła wykonywać jakikolwiek wolny zawód. W ten sposób spodziewają się czynniki rządowe na Węgrzech wzrostu wpływów opłat uniwersyteckich, przyczem zasadniczy cel numerus clausus i tak będzie osiągnięty. (Podobny cynizm mógł zrodzić się tylko w głowach tych, którzy bezwstydnie tolerowali fałszerstwa banknotów dla celów „wyższych"! — Red.).

Olbrzymie trzęsienie ziemi na Sumatrze

117 ludzi zabitych

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 1 7. (L) Wedle wiadomości nadeszłych tutaj z Jawy, nawiedziło wyspę Sumatrę katastrofalne trzęsienie ziemi. Dotychczas naliczono 117 zabitych.

Samarang, 1. 7 PAT. Wiadomości o trzęsieniu ziemi są bardzo nieścisłe z powodu uszkodzeń linij telegraficznych tak, że na razie nie można sobie przedstawić obrazu o całokształcie nieszczęścia. Jest tylko pewnem, że trzęsienie ziemi objęło szerokie obszary, przyczem 117 osób straciło życie, a wiele jest rannych. Ofiary te należą wyłącznie do tubylców. Z powodu zapadania się domów tysiące ludzi pozostało bez dachu nad głową. Wysłano wojska i lekarzy celem niesienia pomocy.

Wyrok w procesie przeciwko terorystom ukraińskim

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 1 7. (B) Dzisiaj późnym wieczorem ogłoszony został wśród niezwykłego naprężenia wyrok w procesie przeciwko 12 Ukraińcom, oskarżonym o udział w akcji terorystycznej. —

Narada przysięgłych trwała przeszło 9 godzin. Przysięgli potwierdzili pytania odnośnie do 8 oskarżonych, uniewinnili zaś 4 oskarżonych. Równocześnie przysięgli uchwalili rezolucję, w której proszą trybunał o łagodny wymiar kary, ze względu na ideowe pobudki czynów zarzuconych oskarżonym.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych trybunał wydał wyrok skazujący 8 oskarżonych na karę ciężkiego więzienia od lat 3 do 8. Reszta została uwolniona.

Obrońcy oskarżonych zgłosili zażalenie nieważności.

Izba gmin uchwaliła w trzeciem czytaniu

8-godzinny dzień pracy w kopalniach węgla

Londyn, 2 7. PAT. Izba gmin przyjęła 332 głosami przeciw 147 w trzeciem czytaniu ustawę ustanawiającą 8 godzinny dzień pracy na kopalniach węgla.

Oświadczenie Baldwina

Londyn, 2 7. PAT. Podczas debaty w Izbie Gmin premjer Baldwin przemawiając w obronie projektu rządowego o 8-mio godzinnym dniu roboczym w kopalniach, zapowiedział podjęcie przez rząd szeregu środków w celu zrealizowania zleceń królewskiej komisji dla sprawy reorganizacji przemysłu węglowego. Szereg kopalń w których eksploatacja nie może być kontynuowana wobec strat przez nie przynoszonych, wypadnie zamknąć, wobec czego trzeba będzie zatrudnić znaczną liczbę górników zwolnionych z kopalń. Gdyby jeszcze i teraz federacja górników zdecydowała się przyjąć w całości raport królewskiej komisji węglowej ze wszystkiemi jego komplikacjami, to i tak jeszcze zdaniem premjera mógł by zostać osiągnięty układ dla obu stron zadawalający. —

Silna zwyżka złotego

Katastrofalny spadek franka.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 2 7. (D) Złoty podniósł się dziś na giełdzie tutejszej bardzo silnie. Poprawa wynosiła 3 procent. Złoty notowano we Wiedniu 9.20, w Berlinie 9.25. Przyczyną zwyżki złotego nie była interwencja rządu polskiego, lecz przewidywania pomyślnych żniw w Polsce, wskutek czego poszukiwano złotego dla przyszłych zakupów zboża. — Również lej rumuński podniósł się o 3 proc. W Zurychu notowano go 2.50. W ostatnich 1½ miesiącach wykazał złoty 25 proc. zwyżki, lej 60 procent. —

W przeciwieństwie do walut wschodnich na stąpił dziś katastrofalny spadek walut zachodnich. W Paryżu funt osiągnął najwyższy dotąd notowany kurs 184. Dewiza Medjolan spadła o 6 prec. Paryż notowano w Zurychu po najniższym kursie 13.70. Medjolan 17.90. Również frank belgijski zbliżył się do poziomu franka francuskiego.

Dolar w Warszawie

Warszawa, 2. 7 Sin. Dolar wykazuje nadal tendencję wybitnie zniżkową. Na czarnej giełdzie panuje zupełna dezorjentacja, ludzie zbywają się za wszelką cenę dolarów. Na czarnej giełdzie płacono dzisiaj przy wielkiej podaży za dolara 9.31.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

WARSZAWA: „Władczyni świata" (dwie serje razem).

UCIECHA: „Księżniczka szynkowni" (Norma Talmadge).

NOWOŚCI: „Modelki z dzielnicy miljardów".

WANDA: „Watykan Anno Santo".

REDUTA: „Żywot św. Franciszka z Assyżu".

SZTUKA: „Pan bez mieszkania" oraz „Miłość za ślepia".

PROMIEŃ: „Tydzień miłości".

Kurs prywatno-bankowy za 1 dolara
1926

	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec
1		7·32	7·90	8·26	10·38	11·20
2	8·22		7·88	8·52		11·20
3		7·31	7·86	8·55		
4	8·12	7·31	7·85	8·49	10·22	10·50
5	8·17	7·33	7·88	8·47	10·27	10·50
6		7·32	7·88	8·40	10·77	
7	8·12			8·85	10·52	10·20
8			7·95	9·70	10·40	10·10
9		7·32	7·95	9·55	10·57	10·07
10		7·35	7.96	10·03	10·40	10·22
11	7·69	7·45	7·96	10·15		10·20
12	7·02	7·45	8·00	10·05	12·50	10·20
13	7·05	7·36	8·12	8·78	13·—	
14	7·27		8·10	8·90	12·50	10·18
15	7·18		8·29	9·06	10·80	10·18
16	7·28	7·42½	8·38	9·45	10·60	10·22
17		7·47½	8·29	9·49	10·58	10·26
18	7·28	7·75	8·18		11·88	10·26
19	7·28	8·30	8·18	10·36	11·32	10·28
20	7·27	8·14	8·13		11·72	
21	7·26	8·05		10·51	11·60	10·25
22	7·28	7·89	8·17	9·85		10·26
23	7·32	7·94	8·20	9·85		10·22
24		7·87	8·02	9·97		10·19
25	7·32	7·83	8·12		11·13	10·18
26	7·32	7·90	8·17	10·32	11·23	10·15—10·11
27	7·35	7·70	8·17	10·09	11·51	10·08—9·95
28	7·33			10·07	11·41	9·57—9·82
29	7·33		8·15	10·22	11·38	9·80
30	7·31		8·09	10·27	10·60	
31						

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7.